

Dzień Zakochanych



W czwartek zakochani składają sobie życzenia, wymieniają się serduszkami. Od kilku lat ten zwyczaj staje się coraz bardziej popularny. W tym roku „Echo” zostało zaszypane walentynkowymi życzeniami, dla których musimy wygosponarować całą stronę 16. Natomiast na stronie 4 możemy sobie poczytać o pierwszych pocałunkach niektórych znanych mieszkańców naszego rejonu.

Burdzew

Najbardziej wystrzałowe zakończenie karnawału przeżyli w minioną sobotę uczestnicy dyskotek w Janiszewie (gm. Burdzew) i Burdzewie.

Około godz. 23.30 w Janiszewie przed remizą, w której trwała dyskoteka, doszło do bójki między dwoma młodymi mężczyznami. Obaj walczyli tak zacięcie, że uszkodzili zaparkowany w pobliżu samochód. Kiedy właściciel pojazdu próbował ustalić sprawców, ktoś oddał strzał z broni gazowej do towarzyszącego mu kolegi. Poszkodowanego

Wystrzałowe ostatki

z poparzoną twarzą przewieziono do szpitala w Turku.

Półtorej godziny później do remizy OSP w Burdzewie, gdzie również odbywała się dyskoteka, wtargnęła 10-15 osobowa grupa chuliganów z Turku i okolic. Tym razem także połała się krew. Podczas awantury jednego z młodych mieszkańców Burdzewa skopano, a drugiemu przystawiono do skroni pistolet gazowy a następnie oddano strzał. Poszkodowanych przewieziono do szpitala.

W niedzielę rano, u jednego z podejrzanych policja prze-

prowadziła rewizję. Znalaziono naboje i pistolet gazowy, na który właściciel nie posiadał zezwolenia. Mężczyzna nie przyznał się do zarzutów przedstawionych mu przez funkcjonariuszy. Tłumaczył, że ta broń służy wyłącznie dzieciom do zabawy. Podejrzany został zatrzymany w areszcie. Na razie nie wiadomo jak dalek potoczy się śledztwo. Samych poszkodowanych trudno namówić na jakiegokolwiek zeznania, być może obawiają się zemsty.

(KL)

Lekarze ginekolodzy z turkowskiego szpitala złożyli oświadczenia, w których zapowiedzieli, że nie będą wykonywać zabiegów aborcji. Jak mówi Maria Tyrawska, dyrektor ZOZ-u, do tej pory do szpitala nie zgłosiła się ani jedna kobieta z zamiarem usunięcia ciąży.

W szpitalu: nie

Gdyby tak się stało, to zostanie ona skierowana do lekarza wojewódzkiego w Koninie, którzy zdecyduje o zabiegu lub ewentualnie wybierze lekarza, który go wykona.

Z dobrze poinformowanych źródeł dowiedzieliśmy się, że niektórzy lekarze w swoich prywatnych gabinetach nie odmawiają przeprowadzenia zabiegu. Ale to kosztuje. MT

Fałszywy medyk

We wtorek, 28 stycznia w Grabińcu staruszek wpuścił do domu mężczyznę narodowości cygańskiej, który podawał się za bioenergoterapeutę leczącego choroby reumatyczne. Mężczyzna szybko przeszedł do badania staruszka mimo jego usilnych protestów. Po chwili do domu weszła Cyganka i też chciała „badać” gospodarza. W końcu jednak staruszkowi udało się wyprosić intruzów. Kiedy wyszli, zorientował się, że nie ma w portfelu 800 zł.

(mt)

SM „Tęcza”

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza” administruje około 3700 mieszkań w Turku, Uniejowie i Tuliszkowie. Jak nas poinformował prezes Lucjan Piotrowski, lokatorzy spółdzielni mają dwa rodzaje zaległości: z tytułu opłaty czynszu i spłaty kredytu mieszkaniowego.

Zaległości czynszowe za 1996 rok wyniosły około 249.140 zł, z czego 148.973 zł to zaległości nie przekraczające trzech miesięcy. Według prezesa Piotrowskiego z tymi długami nie ma większych kłopotów. Największym problemem dla spółdzielni są długi za ponad pięć miesięcy. 47 członków SM „Tęcza” zalega z opłatami za okres od trzech do pięciu miesięcy, a 54 nie płaci w okresie od pięciu miesięcy wzwyż. Najwięcej takich dłużników mieszka w blokach na Wyzwolenia i w Uniejowie, na ul.

Wraz z wprowadzeniem dodatków mieszkaniowych, zadłużenie w spółdzielniach mieszkaniowych nie pogłębia się tak drastycznie, jak to miało miejsce cztery i pięć lat temu, ale w blokach administrowanych przez PGKiM zaległości czynszowe nadal są poważnym problemem. O ile w ubiegłym roku przeprowadzonych było tylko kilka eksmisji, to w roku bieżącym można się spodziewać kilkunastu.

Czynszowe zaległości

Mickiewicza. Najbardziej zadłużone w skali spółdzielni jest mieszkanie na Os. Wyzwolenia 6 - czynsz nie płacony jest już od dwudziestu miesięcy i zadłużenie razem z odsetkami wynosi około sześciu tysięcy złotych.

Na początku 1996 roku weszły w życie nowe, niekorzystne dla lokatorów formy spłaty kredytów mieszkaniowych. Mieszkańcy ostro protestowali przeciwko takim formom spłat, co jednak nie przyniosło dużego skutku. W końcu

członkowie spółdzielni podzielili się na tych, którzy spłacają kredyt według nowych zasad i tych, którzy nadal spłacają jak dawniej. I tak na 479 spłacających kredyt, 236 osób spłaca go na starych zasadach (rata spłaty kredytu na starych zasadach stanowi około 1/3 raty spłat według nowych zasad). Za cały ubiegły rok zadłużenie członków spółdzielni z powodu niespłacania kredytów mieszkaniowych wyniosło 166.000 zł.

Zarząd spółdzielni prowadzi ze swoimi dłużnikami pertraktacje. Wtedy brane są pod uwagę przede wszystkim powody niepłacenia, ewentualne kłopoty rodzinne, co pozwala na ratulną spłatę długu. W przypadku niepłacenia powyżej 9 miesięcy spółdzielnia dochodzi swoich roszczeń na drodze sądowej, co wiąże się z konsekwencją eksmisji.

Rada Nadzorcza spółdzielni wykreśla także dłużników z listy członków. W 1996 roku członkostwa pozbawiono trzynaście osób (rok wcześniej siedem), z tego po spłacie zadłużenia jednej osobie przywrócono członkostwo, a trzy inne złożyły takie wnioski. Pół roku po pozbawieniu członkostwa lokator musi opuścić mieszkanie, w przeciwnym razie spółdzielnia kieruje do sądu wnioski o eksmisję. Pod koniec stycznia rozpatrywane były trzy sprawy o eksmisję.

cd na str. 5

Związkowcy na 99%

Gościem sprawozdawczego spotkania delegatów NSZZ „Solidarność” w KWB „Adamów” był szef regionu Mazowsze Maciej Jankowski.

Podczas zebrania sprawozdawczego dokonano zmian w składzie komisji zakładowej, wybierając na miejsce Jakuba Perlicha Stefana Piotrowskiego, który został też delegatem na zebranie regionalne. Związkowcy dyskutowali też nad sprawozdaniem wygłoszonym przez przewodniczącego kopalni „Solidarność” Krzysztofa Sobczaka. Podkreślił stabilną sytuację istniejącą w związku, również pod względem liczby członków.

Ok. godziny 11.00 górnicy powitali hutnika z Warszawy - przewodniczącego „Solidarność” na Mazowszu Macieja Jankowskiego. Po obiedzie w klubie „Barbórka” odbyła się konferencja prasowa, w której uczestniczył również szef „Solidarność” konińskiej Jerzy Żurawiecki. Pytania zadawane przez dziennikarzy z Konina i z Turku dotyczyły głównie zbliżających się wyborów.

—Czy związkowcy powinni się angażować w politykę?

—Tak jest na całym świecie. Proszę sobie wyobrazić związkowców, którzy są obojętni w sprawie uchwalenia kodeksu pracy. A przecież angażowanie się w taką sprawę to polityka.

—Ale Akcja Wyborcza Solidarność odciągnie od związku wielu działaczy.

—Zapewniam, że będzie to mniej niż jeden procent w stosunku do całego związku.

—Jak to jest panie przewodniczący, że AWS chce ze swoimi kandydatami na posłów sporządzać umowy poświadczające notarialnie, a SLD nie potrze-



Maciej Jankowski

buje gwarancji notariusza, aby wiedzieć, że będą się trzymać razem.

—My też trzymamy się razem. Każdy, kto zacznie rozbić AWS będzie jako polityk skończony.

—Czym AWS w sejmie będzie różniła się od Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego z 1989 roku?

—Wszystkim. Jesteśmy silniejsi programowo. Wiemy, czego chcemy. AWS jest też bardziej jednolita.

—Jakie są szanse na porozumienie AWS z ROP?

—Duże. Sondaż wskazuje na to, że

z tych obydwu list może wejść do sejmu 45% posłów.

—A co z Unią Wolności?

—Jeśli partia ta znajdzie się w parlamencie to porozumienie też jest prawdopodobne.

—Czy nie możecie się dogadać już teraz?

—Robimy to. Przecież my też wiemy, że w jedności jest siła. Jest możliwe wystawienie w wielu regionach wspólnych kandydatów do senatu. Na przykład z Warszawy będzie trzech senatorów i my wiemy, że jeśli ROP, AWS i UW wystawią każdy po trzech swoich ludzi, to zwyciężą komuniści, dlatego będziemy się starali o zgłoszenie wspólnych kandydatów.

—A co z flirtem z PSL?

—To zbyt mało atrakcyjna panna, aby mówić o flirtowaniu.

—W Koninie nie flirtujemy z panem Kopczykiem.

Autorem tej ostatniej wypowiedzi był Jerzy Żurawiecki, który po zakończonej konferencji prasowej zaprosił Macieja Jankowskiego na spotkanie z turkowanami. Do klubu przyszło blisko dwustu mieszkańców miasta, którzy przez dwie godziny dyskutowali z Jankowskim, pytając głównie o sprawy wyborów, emerytur i innych świadczeń zawodowych i socjalnych.

Maciej Jankowski powiedział m.in.: —Nasz związek zaangażował się w politykę z konieczności. Musi-

my zadbać o to, aby wzrost gospodarczy zaowocował poprawą takich dziedzin życia jak zdrowotność i edukacja. Nie możemy być równouprawnionymi członkami Europy, jeśli mamy społeczeństwo chore i niewykształcone. W dodatku premier Cimoszewicz chce podpisać umowę z Rosją o ruchu bezwizowym, a przecież Unia Europejska nie podpisze takiej umowy. I co się wtedy stanie? Granica Europy nie będzie na Bugu, tylko na Odrze. Pod rządami postkomunistów nasze państwo nie ma żadnych perspektyw.

AP

W tegorocznym budżecie miejskim inwestycje stanowiły 18%. Nie jest to dużo, nawet jeśli przyjąć łącznie ze środkami spożyciu budżetu udział inwestycji będzie wynosił ok. 25%. W tym roku szcze trzy lata temu procent ten sięgał 40%. Za to dotacje rozdawane są dość szczerze, głównie na sport.

Inwestycje i dotacje

Lwią część wydatków inwestycyjnych pochłonie budowa hali krytej z zapleczem oraz Na ten cel zarezerwowano 1,5 tys. zł (z tego tylko 18% stanowią środki pozabudżetowe). Pozostałe większe inwestycje obejmują: czyszczalnię wód deszczowych 391.300 zł. Niewiele mniejsze 350.000 zł pochłonie kanalizacja sanitarna na Osiedlu Zdrojowym. W dalszej kolejności są: na Osiedlu Polna (250.727 zł), w ulicy Słonecznej (150.000 zł). W tym celu tynuowana będzie budowa ciągła na Osiedlu Młodych (160.000 zł) i ciepłociąg na Browarnej i Milewskiego (150.000 zł). Ta ostatnia inwestycja przewidziana jest na likwidację kotłowni w Szkole nr 1 i Liceum. Planowane będą też ulice Żelaznego i Mickiewicza (130.000 zł) a przy ul. Gorzelnianej planowane jest położenie chodnika (120.000 zł). Sporo pieniędzy pochłonię montowanie sygnalizacji świetlnej przy skrzyżowaniu ulic Chłopskiej i Obwodnicy Północnej (130.000 zł). Nie planuje się wybudowanie nowych parkingów z wyjątkiem placu przed kościołem Barbary (20.000 zł). Z innych wydatków miasto zarezerwowało niewielkie kwoty na wykup mieszkań (ew. remonty) i na rządzenie dokumentacji archiwalnych inwestycji i zakup komputerów.

Plan dotacji na ten rok obejmuje wstępnie sumę 171.650 zł, z czego aż 100 tys. przeznaczonych jest na dotację do klubów sportowych w tym 25 tys. zł zarezerwowano na przebudowę działanie alkoholizmowi, tydzień w tym dla ZOZ, a 10.350 na dotację dla OSP w Turku. Po 2,5 tys. zł dostaną szkoły: Liceum, ZSZ, Dom Dziecka i Specjalny Szkolny Rodek Szkolno-Wychowawczy. Wśród pozostałych dotacji największą kwotę bo aż 8.000 zł otrzyma Chór Nauczycielski.

Wszystkie te dane są na razie opiniowane przez komisję Miejskiej, ale ponieważ nie ma jeszcze wniosków nie ma, można przyjąć, że ta wersja inwestycji i dotacji zostanie zaakceptowana w dniu 25 lutego.

Proces o zabójstwo

We wtorek 11 lutego, w chwili drukowania gazety w Sądzie Rejonowym w Turku rozpoczęła się pierwsza rozprawa Jacka S. i Jacka D. Chłopcy oskarżeni są o śmiertelne pobicie mężczyzny na ul. Kaliskiej w sierpniu ubiegłego roku. Rozprawa rozpoczęła się o godzinie 9.00 i prowadzona była przy drzwiach otwartych.

Relacja z procesu za tydzień.

Wizyta w urzędzie

10 lutego na zaproszenie władz miasta Turek odwiedziła posłanka Unii Wolności Joanna Starega-Piasek. Podczas spotkania w Urzędzie Miasta z gościem rozmawiali burmistrzowie i poseł Marian Marczewski. Omawiane były sprawy bieżące, w tym problemy z jakimi borykają się samorządy lokalne.

Telefon 988 pomaga od poniedziałku do piątku w godzinach od 17 do 20.

Diżurni przy nim:

poniedziałek - terapeuta uzależnień
wtorek - anonimowi alkoholicy
środa - socjolog z przygotowaniem psychologicznym
czwartek - terapeuta uzależnień i anonimowi alkoholicy
piątek - policja

Im bliżej do wyborów, tym bardziej nasilają się spekulacje i nie potwierdzone informacje na temat kandydatów do parlamentu z poszczególnych ugrupowań politycznych, a także zmian personalnych w Urzędzie Wojewódzkim.

Polityczne przecieki

Plotki o rychłym odejściu Marka Naglewskiego — wojewody konińskiego, powracają co kilka miesięcy jak bumerang. Tym razem Konin aż huczy od informacji na ten temat. Jak dowiedzieliśmy się od jednego z dyrektorów podległych wojewodzie instytucji, pan Naglewski ma zostać dyrektorem turkowskiego oddziału Wielkopolskiego Banku Kredytowego. Wraz z wojewodą ma odejść —ce wojewoda Stanisław Tamm. Miejsce jednego z nich miałby zająć również turkowanin... Mirosław Broniszewski, aktualnie wójt Przykony.

Od dłuższego czasu mówi się o niskich notowaniach w łonie własnej partii Mariana Marczewskiego, obecnego posła SLD z rejonu turkowskiego. Ma go ponoć zastąpić w Sejmie jakiś działacz SdRP z rejonu kolskiego lub, według innej wersji, któryś ze związkowców KWB „Adamów”.

Również po prawej stronie turkowskiej sceny politycznej wymienia się nazwiska kilku ewentualnych kandydatów na posłów i senatorów. Mówi się między innymi o właścicielce Hotelu „Arkady”, Jadwidze Trojan, kandydatce Akcji Wyborczej „Solidarność”. Również Ruch Odbudowy Polski ma w Turku kandydata, jest nim - jak twierdzą „dobrze poinformowani” - mecenas Zbigniew Majcherek.

Są to jak na razie nie potwierdzone informacje, ale jak mówi przysłowie „nawet w plotce jest część prawdy”. (art)

Kształcą i pomagają

W siedzibie Rejonowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Turku odbył się „Sejmik Rolniczy”, będący podsumowaniem ubiegłorocznej działalności doradztwa ODR Kościelec na terenie rejonu turkowskiego.

Wojna Józwiak — kierownik turkowskiego Zespołu Doradztwa Rolniczego, przedstawiła sprawozdanie z działalności w 1996 roku. Wskazała na sukcesy w realizacji programów związanych z produkcją roślinną i zwierzęcą. Przeprowadzając wiele demonstracji, a także wdrażając nowe odmiany roślin i zbóż bezpośrednio w gospodarstwach rolniczych. Prowadzono również badania nowo wchodzących na polski rynek środków ochrony roślin.

Wskazaniem pani Józwiak, po pierwszym okresie szoku spowodowanego transformacją państwa, na wsi daje się zauważyć wzrost ilości i jakości produkcji. Dotyczy to zwłaszcza produkcji mleka i pszenicy chlewniej. Również na polu widać postęp, ale na produkcję roślinną znaczący wpływ ma pogoda, która w ostatnimi laty zbyt często opadała figle.

Pracownik Doradztwa Rolniczego prowadził szereg kursów i szkoleń. Dużym powodzeniem cieszył się kurs kucharzy oraz szkolenia z zakresu: żywienia, BHP,

kredytów preferencyjnych. Organizowano również wyjazdy rolników na krajowe targi i wystawy oraz do przedsiębiorstw i zakładów przetwórczych.

O kredytach dla rolnictwa i opiniowaniu dla banków wniosków kredytowych przez ODR, mówiła specjalistka z Kościelca. Jej zdaniem zainteresowanie kredytami

ciągle rośnie. W 1996 roku najczęściej opinii kredytowych w rejonie turkowskim wydano rolnikom z gminy Uniejów, a najmniej z gminy Przykona.

W tym roku ODR zamierza przeprowadzić szkolenia dla osób nabywających i stosujących środki ochrony roślin I i II stopnia toksyczności. Po jego zakończeniu uczestnicy otrzymają zaświadczenia, upoważniające do zakupu tych środków, ważne na pięć lat. Prowadzone będą jak w poprzednim roku kur-

sy dla kombajnistów oraz szkolenia z upraw ziół, grzybów i wikliny. Nowością będą grupy marketingowe, w których rolnicy uczyć się będą technik sprzedaży własnych produktów. Pani Józwiak podkreśliła, że obecnie trudniej jest zbyć plody rolne niż je wyprodukować.

W spotkaniu wzięło udział kilkudziesięciu rolników, reprezentujących wszystkie gminy naszego rejonu. Był wśród nich Stanisław Pełka ze Spicymierza gm. Uniejów, który przewodniczył Radzie Społecznej przy ODR Kościelec oraz Bogumił Stawicki — wójt gminy Malanów.

(art)



Rolnicy z zainteresowaniem słuchali przekazywanych im informacji

Władysławów

Między 13 a 31 stycznia po raz pierwszy dary serca napełniły skarbonki Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy we Władysławowie.

Jeszcze grała

Organizatorami akcji był Gminny Ośrodek Kultury i VII szczebel ZHP przy Szkole Podstawowej we Władysławowie. Zbiórka pieniędzy odbywała się przy współpracy z komitetami rodzicielskimi, samorządami uczniowskimi i dyrekcją szkół podstawowych we Władysławowie, Kunach, Wyszynie, Natalii, Chylinie, Międzyzlesiu, Małoszynie i Polichnie. W tych szkołach na choinkach dla dzieci, dyskotekach i zabawach dla rodziców wszyscy chętni w zamian za serduśko wrzucali do skarbonki pieniądze. Zbiórka przeprowadzana była także w GOK - u i Urzędzie Gminy. Do akcji przyłączył się także władysławowski Klub Seniora.

Łącznie na rzecz WOŚP pracowało około pięćdziesięciu wolontariuszy, w tym zastępca wójta Stanisław Kasprzak. W ciągu dziewiętnastu dni zebrano 1.083,48 zł. AZ

Uniejów

Na walnym zebraniu sprawozdawczym OSP strażaków i gości OSP przybyli pod dyktando pod dyrekcją Marii Pięgoty. Prezes OSP Uniejowa Lech Pyziak powitał przybyłych: wiceprezesa Związku OSP RP - prezesa Związku w Koninie Kołodziejczaka, podkomendę brygadiera Wojciecha Mendelaka - Komendanta Wojewódzkiego PSP w Uniejowie, starszego aspianta Antoniego Owczarka - zastępcę Komendanta Rejonowego PSP w Turku, miejscowe władze.

Przewodnictwo zebrania objął Wiesław Winnicki (odznaczony w grudniu ubiegłego roku Złotym Krzyżem Zasługi osobiście przez Prezydenta RP Aleksandra Waśniewskiego) i poprosił o wybór „Złoty Znak” drużyny: Zdzisława Antoniego Stasiaka, Józefa Riatosińskiego, Jana Krzeskiego. Były też odznaki zasługi dla pożarnictwa. Przedstawionych następnym sprawozdań za 1996 r. wśród 57 członków są 3 ko-

ndy, drużyna młodzieżowa z 16 druhow, a harcers-

ko-strażacka orkiestra dęta 57 członków, w tym 19 dziewczyn. Działalność OSP wspiera 85 członków. Strażacy biorą czynny udział w obchodach świąt państwowych, kościelnych, lokalnych. Orkiestra pod dyrekcją Jakuba Pięgoty brała udział w Wielkiej Orkiestrze Świą-

Strażacki bilans

tecznej Pomocy i występowała w II programie Telewizji Polskiej. Sporo czasu i środków pochłonął remont sali, która nieodpłatnie udostępniana jest wielu instytucjom i organizacjom. W minionym roku sekcja strażacka wyjeżdżała do różnych akcji 39 razy, w tym 25 ratowniczo-gaśniczych. Łącznie druhowie przepracowali społecznie ponad 600 roboczogodzin. Na szczególne uznanie zasługują strażacy: Roman Matusiak - udział w 35 akcjach, Leon Walczykowski - 31, Jacek Świąteczak i Stefan Cieciorak - po 26. Zorganizowano szkolenie dowódców sekcji, biwak szkoleniowy, manewry taktyczne, przegląd sprzętu i zawody sportowo-pożarnicze.

W kolejnych wystąpieniach prezes Kołodziejczak

przekazał jednostce 2 aparaty oddechowe do ratownictwa, komendant Mendelak poinformował o zamiarze włączenia OSP w Uniejowie do systemu ratownictwa krajowego, a komendant OSP Roman Matusiak o zakupie Żuka, który będzie wykorzystywany jako lekki sa-

mochód ratownictwa drogowego, Marian Pięgot apelował o nabór nowych, młodych i sprawnych ludzi do sekcji bojowych i przekazał kamizelki odbłaskowe, Wiesław Winnicki wręczył dyplomy dla 18-latków (Andrzej Błaszczak, Krzysztof Żeleźkiewicz), Lech Pyziak poinformował o zamiarze ufundowania nowego sztandaru na przyszłoroczne 120-lecie jednostki, a burmistrz Henryk Pęcherski o wsparciu finansowym na ten rok w kwocie 60 tys. zł i podziękował za dotychczasową działalność OSP w Uniejowie.

Po udzieleniu absolutorium i przedstawieniu planu działalności i budżetu na 1997 r. wszyscy zebrani spotkali się przy wspólnym stole.

Marek Jabłoński

Świnice Warckie

Dęte warsztaty

By podnieść poziom artystyczny orkiestr z terenu gminy Świnice Warckie, tamtejszy GOK przy współudziale Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Wystaw Artystycznych, zorganizował w okresie ferii zimowych warsztaty dla grających w nich muzyków.

Program obejmował osiem godzin zajęć indywidualnych i zespołowych. Zajęcia warsztatowe prowadzili: Ryszard Borowiecki — puzon, Eugeniusz Grzelak — trąbka, Krzysztof Pydyński — klawier i saksofon, Jakub Pięgot — alt, tenor i orkiestra. Dyp-

lomy ukończenia warsztatów otrzymało 34 muzyków z orkiestr dętych w Chwalborzycach, Stemplewie i Świnicach Warckich.

Na zakończenie warsztatów, orkiestra złożona z muzyków w nich uczestniczących zagrała koncert, którego wysłuchali między innymi wójt gminy Świnice Warckie, prezes Zarządu Gminnego Zw. OSP RP, prezesi jednostek OSP z terenu gminy i kapelmistrzowie orkiestr. Dyrektor GOK podziękował za pomoc w organizacji warsztatów dyrekcji Szkoły Podstawowej w Świnicach i Zarządowi Gminnemu OSP. (art)



Wśród muzyków uczestniczących w warsztatach przeważała młodzież

Całować to nie grzech...

Dzień św. Walentego jest dniem szczególnym dla wszystkich. Ci którzy są zakochani obdarowują swoją drugą połowę drobnymi upominkami, ci którzy kiedyś kochali, szczerze wspominają swoje „miłości”, a ci co jeszcze nie kochali, tęsknią do wielkiego, romantycznego uczucia.

Miłość nierozzerwalnie związana jest z poznawaniem drugiego człowieka, pierwszym dotykem i pierwszym pocałunkiem. Jak wspominały te chwile?

Bożena Cesarz - dyrektor MDK

— To było tak dawno, że właściwie nie pamiętam. Nawet nie wiem z kim po raz pierwszy się całowałam. Na pewno to było w liceum, nie wcześniej. Ale widocznie ten pocałunek nie wywarł na mnie dużego wrażenia, prawdopodobnie byłam za mało dojrzała. Oczywiście później te wrażenia były już bardziej przyjemne.

Krystyna Baranowska - radna

— Chłopak, z którym pierwszy raz się pocałowałam był moją wielką miłością. Ten pocałunek był przelotny, na schodach w liceum. Na pewno był za krótki, choć uspaniał i zrobił na mnie duże wrażenie. Zresztą do tej pory bardzo lubię się całować z moim mężem. Bo przecież pocałunek to oddawanie swojej części drugiemu człowiekowi. Pamiętam też, ale to jeszcze z podstawówki, jak ktoś

napisał na płocie „Jurek kocha Kryśkę”, a obok tej „Kryśki” serce przebite strzałą. Oczywiście wszyscy mi dokuczali z tego powodu, ale pamiętam, że było mi bardzo przyjemnie, bo to był najlepszy w szkole matematyk i w dodatku bardzo ładny chłopiec.

Beata Leszczyńska - pracownik Urzędu Miejskiego

— To było chyba w przedszkolu. Tak już wiem, chłopiec, z którym codziennie się biłam pierwszy raz mnie pocałował i pamiętam, że zrobiło to na mnie spore wrażenie. Sądzę, że to była taka obustronna miłość. Tego późniejszego rejestrowanego pocałunku raczej nie pamiętam.

Andrzej Sochacki - radny

— Naprawdę nie pamiętam, było tego tak dużo i tak często, że nie mogę sobie przypomnieć. Już w szkole podstawowej ustawiali mnie wśród dziewczynek, a ja nie protestowałam, wręcz przeciwnie bardzo mi się to podobało. A ten pierwszy pocałunek to chyba z jakąś harcerką.

Lechosław Pawlak - wiceburmistrz

— Z całą pewnością pierwszy był ten mały pocałunek i on nasuwa same miłe wspomnienia. Później oczywiście był ten bardziej erotyczny. Miałem wtedy 12 albo 13 lat, w tej chwili dokładnie nie pamiętam. Pojechałem z moją babcią na Mazury, na obóz. Tę dziewczynę znałem zaledwie jeden dzień i pamiętam, że miała gruby blond warkocz spleciony aż do samej pupy. Chyba nawet bardziej niż pocałunek pamiętam właśnie ten warkocz. Nigdy więcej nie spotkałem tej dziewczyny.

Andrzej R. Tyczyno - redaktor „ET”

Nie wiem, kiedy to było. Miałem cztery, a może pięć lat i z upodobaniem całowałem wszystkie dziewczynki w przedszkolu. Dlatego trudno powiedzieć, który pocałunek był pierwszy.

Lucjan Piotrowski - prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Tęcza”

— To było tak dawno, ale muszę powiedzieć, że dziewczyna z którą pierwszy raz się pocałowałem była również moją pierwszą wielką miłością i to w dodatku taką, która zakończyła się na ślubnym kobiercu. Miała wtedy bardzo długie włosy i pierwszy raz pocałowaliśmy się u niej w domu. To było bardzo miłe uczucie.

Zdzisława Turkiewi
- właścicielka salonu kosmetycznego

— O jej, strasznie dawno. Miałam wtedy chyba 16 lat i ko wyglądało inaczej niż obecnie. Była moja wielka miłość. Dził pod mój dom lekko, pukano. Ja wychodziłam, zamieniałam kilka słów, a na pożegnanie dawała mi rękę i delikatnie całowała. Myślę, że dla mnie ważniejszą chyba ten dotyk niż pocałunek.

Dariusz Jasiakiewicz - kierownik

— To była wielka wakacyjna miłość. Ta dziewczyna była bardzo wesolą góralką z pięknymi włosami. Poszliśmy kiedyś romantyczny spacer nad jezioro i wtedy po raz pierwszy ją pocałowałem. Mmm, wspaniałe uczucie. Niej jeszcze przez rok korespondowaliśmy ze sobą, ale wraz z rozpoczęciem roku szkolnego skończyła wakacyjną miłość.

Marek Jabłoński - dyrektor MGOK w Unieście

— Pierwszy pocałunek był nieudolny, dobrze nie pamiętam, chyba całowałem z zaciśniętymi ustami. Dziewczyna miała ciemne włosy i była moją wielką miłością. Oczywiście dużo czasu się spotykałyśmy. Następne pocałunki już trochę mi wychodziły, a ten pierwszy skąd miałem wiedzieć jak to zrobić. Zbliżeń na filmach nie polubiłem, a rodzice mnie tego nie uczyli.

Służbowy image

Małe czy duże, wytworne czy skromne gabinety dyrektorów wiele mówią o zakładzie pracy i osobie samego szefa. Po wystroju biura można poznać historię zakładu, po samochodzie służbowym motoryzacyjne upodobania dyrektora, wreszcie po wysokości funduszu reprezentacyjnego roczne dochody przedsiębiorstwa.

„Pod lupę” wzięliśmy dyrektorów trzech największych zakładów w mieście, zatrudniających największą liczbę osób i istniejących od kilkunastu lat.

Biuro Pawła Gawrona - prezesa zarządu ZPJ „Miranda” S.A.

Gabinet jest duży i przestronny, ale uwagę przykuwa długi stół konferencyjny, sięgający do samego biurka prezesa. Wokół niego siedem czarnych krzeseł obrotowych, bez podłokietników, jak mówi prezes Gawron: — Żeby każdy mógł się w nich zmieścić. Dominującym kolorem jest brąz. Meble robione były na specjalne zamówienie „Mirandy”. Prezes Gawron chciał, aby były: — Wygodne, trwałe i niedrogie. Na szczególną uwagę zasługują własne wyroby: zasłony i firanki, bo jak mówi prezes: — Wstyd kupować je od innego producenta. Prezes „Mirandy” nie chciał nam odpowiedzieć na pytanie jak wysoki jest fundusz reprezentacyjny. Powiedział tylko: — Określa to ustawa, a moja księgowka dba o to, żebym go nie przekroczył. Prezes korzysta także ze służbowego samochodu BMW i kierowcy.

Pytaliśmy także o osobistości, które gościły w tym biurze. Prezes Gawron powiedział: — Wszyscy, którzy u mnie goszczą, to osobistości. Wymienił kilka osób: prezesa NFI Rafała Zagórnego, posła Mariana Marczewskiego, burmistrzów, komendanta policji, wojewodę i jego zastępcę oraz „ludzi z branży”.

Bardzo ciekawie w firmie obchodzone są imieniny szefa. Tego dnia każdy pra-

cownik może do niego przyjść i porozmawiać, bo prezes ma wtedy czas dla każdego. Ponadto szef częstuje ciastkami i czekoladą.

Na koniec zapytaliśmy prezesa Pawła Gawrona o zawartość barku. Odpowiedział: — Barku nie używam, bo zgubiłem klucz. A jeśli chodzi o alkohol, to nie piję. Nie w firmie.

Biuro Wacława Harasnego - dyrektora Elektrowni „Adamów”

W bogato i stylowo urządzonego gabinetu dyrektora na szczególną uwagę zasługują kolekcjonowane przez niego puchary dla elektrownianej drużyny piłkarskiej i bardzo kolorowy kilim ścienny od Fabryki Kottów „Rafako” przekazany z okazji 30-lecia zakładu. Gabinet oświetlają energooszczędne żarówki, bo jak tu marmotawić swój własny wyrób. Należy

zaznaczyć, że Wacław Harasny jest jednym z niewielu dyrektorów, który zdecydował się na zainstalowane czujników instalacji przeciwpożarowej (w Elektrowni wszystkie pomieszczenia zaopatrzone są w takie cacka).

Wystroj biura szefa Elektrowni liczy sobie dopiero dwa lata. Meble projektował plastik na specjalne zamówienie zakładu. Dyrektor często wręcza swoim gościom foldery i gadżety okolicznościowe. Częstuje także orzeszkami, ciastkami, paluszkami, kawą, herbatą i sokami owocowymi - wedle życzenia. Podczas naszej wizyty barek był pusty, ale dyrektor przyznał, że: — Czasami stoi tam koniak.

Fundusz reprezentacyjny dyrektora wynosi około 6.000 zł, pan Harasny zaznaczył, że korzysta z niego niewiele. Samochód służbowy to peugeot 405, ro-

cznik 1993. W podróże służbowy tor wyjeżdża z kierowcą, a czasem

Biuro Zdzisława Czapl
- dyrektora KWB „Adamów”

Gabinet urządzony został w 1993. Dominującym kolorem jest czarna. Nale dopasowana do szarości. Wśród osobistości, odwiedzających gabinet, dyrektor Czapla wymienił: Henrykę Bodniarz, Zdzisława Czarkę, Marka Pola, dyrektora woj. Dyspozycji Mocy oraz wielu senatorów.

Goście szefa kopalni mogą kawę, herbatę, ciastka lub paluszki. Okazji górniczego święta dyrektor rozdaje foldery informujące o działaniach zakładu i drobne upominki.

Fundusz reprezentacji i reklamy firmy. Dyrektor jak sam twierdzi, nie ile to jest. Jednak nigdy go nie przekroczył, a właściwie wykorzystano tylko do 10 grudnia nasza wielka rodzina jest kopalnia, przeżywa szczęśliwie.

Szczególnym okresem dla kopalni górnicze święto - Barbórka. Przejmują już od 20 listopada odbywają się spotkania dyrektora z emerytami lub uczniami. Sław Czapla mówi, że: — Od 20 do 10 grudnia nasza wielka rodzina jest kopalnia, przeżywa szczęśliwie.

U każdego z dyrektorów gości w firmie są z uśmiechem, najpierw kierowcy, a później samego szefa. Nie też po powitaniach, gospodarz proponuje kawę czy herbatę?

Dyrektorzy z chęcią opowiadają o trudnościach firmy, a przyciszony głos mówi o drobnych niepowodzeniach. Niektóre pytania nie chcą odpowiadać, a jeszcze innych nie wypada odpowiadać. Można jednak przyjąć, że gabinety dyrektorów kryją niejedną tajemnicę.



Pączki ze złotem

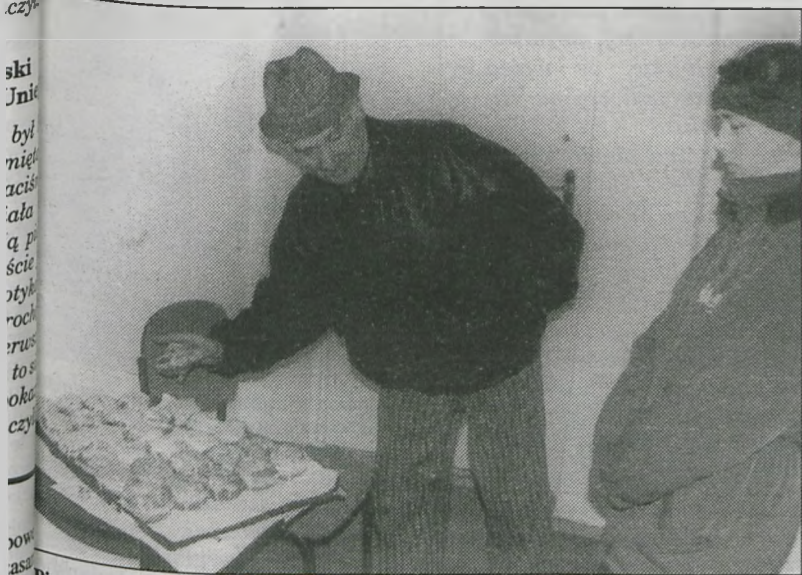
W tradycyjnie jak co roku redakcja wspólnie z ciastkarnią „Społem” i sklepem jubilerskim „Midas” zorganizowała tłusty czwartek ze złotą niespodzianką.

W amatorzy PSS-skich pączków mogli znaleźć w środku karteczkę z informacją o nagrodzie. Okazuje się, że najwięcej „drogocennych” pączków trafiło do Bombonierki Pl. Wojska Polskiego i „Jadzi” ul. Kączkowskiego.

O lista szczęśliwców:

- Wojciech Kuchta - Turek
- Małgorzata Dudek - Turek
- Tomasz Stefaniak - Turek

- 4. Danuta Woźniak-Malik - Turek
- 5. Tomasz Jaśkiewicz - Kol. Słodków (gm. Turek)
- 6. Andrzej Ratajczyk - Turek
- 7. Robert Łukiewicz - Kuny (gm. Władysławów)
- 8. Marianna Sobińska - Turek
- 9. Elżbieta Filipiak - Albertów (gm. Turek)
- 10. Andrzej Modrzejewski - Władysławów



Pierwszy po swoją nagrodę zgłosił się pan Wojciech Kuchta

cd ze str. 1

Inną formą wyegzekwowania przez Tęczę zadłużenia jest propozycja zamiany mieszkań, najczęściej z dużych o wysokim standardzie na mniejsze. W ubiegłym roku władze spółdzielni wyraziły zgodę na trzy zamiany. Zdarzają się także rozmowy mieszkańców „Tęczy” z władzami miasta na temat zamiany mieszkania spółdzielczego na komunalne. Do tej pory spółdzielnia zanotowała kilka takich przypadków.

W 1996 roku około 400 lokatorów „Tęczy” korzystało z dodatków miesz-

Zaległości czynszowe

kaniowych, trafiających na konto spółdzielni. Według prezesa Piotrowskiego wprowadzenie dodatków mieszkaniowych pozwoliło na lekką stabilizację zadłużenia w spółdzielni.

W Tęczy zdarzają się przypadki niepłacenia czynszu przez osoby o wysokich dochodach, w tym na przykład przez pracowników kopalni. Wtedy spółdzielnia ściąga zadłużenie bezpośrednio z dochodów lokatora. Jednak przeważającą część dłużników stanowią bezrobotni, emeryci i renciści i w ich przypadku władze spółdzielni są bardzo wyrozumiałe.

SM „Rozwój”

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Rozwój” jest administratorem 229 mieszkań. W roku ubiegłym ze spłatą czynszu zalegało tylko dwóch lokatorów, a sześciu innych nie spłacało kredytu mieszkaniowego. Prezes spółdzielni Andrzej Jacaszek potwierdził, że sytuacja uległa poprawie. Dla porównania w roku 1995 ze spłatą czynszu zalegało dziesięciu lokatorów. Także w tej spółdzielni na

poprawienie wpłynęły dodatki mieszkaniowe, z których korzysta około 70 osób, czyli prawie 1/3 członków spółdzielni.

PGKiM

PGKiM jest gospodarzem 2653 mieszkań. W 1996 roku ogólne zadłużenie lokatorów względem przedsiębiorstwa wyniosło 258.070 zł. Dyrektor Sławomir Majcherek przyznał, że kwota ta z roku na rok się powiększa i na jej zmniejszenie nie wpłynęły przyznawane lokatorom dodatki mieszkaniowe, z któ-

rych korzysta 265 rodzin (lokatorzy 10% wszystkich mieszkań).

64 lokatorów PGKiM nie płaci czynszu od ponad roku. Aby umożliwić im jego spłatę, przedsiębiorstwo zgadza się na zapłacenie połowy długu, a resztę rozkłada na raty. Jeśli lokator zgodzi się na taki rodzaj spłaty, wówczas może korzystać z dodatku mieszkaniowego.

W ubiegłym roku PGKiM nie przeprowadzało eksmisji. Jednak na początku lutego sądowy finał znajdzie sześć rozpraw rozpoczętych jeszcze w 1995 roku i być może wtedy zapadną wyroki eksmisji. PGKiM przyjmowało do swoich lokali socjalnych eksmitowanych lokatorów spółdzielni i w 1996 roku założyło w sądzie 58 spraw o spłatę zadłużenia (dziewiętnastu lokatorów zapłaciło), z czego w styczniu tego roku skierowano osiem nowych wniosków o eksmisję i dwadzieścia osiem o spłatę zadłużenia.

W zaadaptowanym na lokale socjalne baraku na ul. Polnej mieszka pięć rodzin. Być może za kilka miesięcy osiedlą się tam następne z wyrokami eksmisji.

AZ

KRONIKA WYPADKÓW

Włamania, kradzieże, bójkki

24 na 25 stycznia na ul. Parowej dokonano włamania do budynku Szkoły Podstawowej nr 2. Pracownicy spłądowali większość porządki, jednak nic nie skradziono.

W nocy z 25 na 26 stycznia na ul. Wyzwolenia włamano się do kawiarni, skąd skradziono rower górski wartości 400 zł.

Z 29 na 30 stycznia na ul. Armii Krajowej nieznanymi sprawcy uszkodzili klódki ochraniające kratę i zamki przy drzwiach do apteki.

REJON

W nocy z 31 stycznia na 1 lutego w Koźminie (gm. Brudzew) z odkrywki kopalnianej skradziono 200 litrów oleju przekładniowego wartości 1.000 zł.

Wypadki

31 stycznia o godz. 13.55 w Brudzewie na ul. Turkowskiej kierująca rowerem wymusiła pierwszeństwo na kierowcy fordka fiesty. W wyniku wypadku pasażerka fordka poniosła śmierć na miejscu, a rowerzystkę z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala w Turku.

5 lutego o godz. 14.30 w Wymysłowie (gm. Tuliszków) piesza nagle wtargnęła na jezdnię prosto pod koła nadjeżdżającego fiata ducato.

Ranną kobietę odwieziono do ZOZ w Turku.

W okresie od 30 stycznia do 6 lutego policja zatrzymała 11 praw jazdy. Promilowy rekordzista to mieszkaniec Dzierżąnej (gm. Turek), który poruszał się rowerem mając we krwi 3,02 promila alkoholu.

Pożary

2 lutego w Łęgu Piekarskim (gm. Dobra) spaleni uległ budynek mieszkalny z wyposażeniem. Przyczyną powstania pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty wyniosły 20.000 zł.

3 lutego w Uniejowie zapaliła się sucha trawa w parku.

5 lutego w Małoszynie (gm. Władysławów) wybuchł pożar w kotłowni domu mieszkalnego. Przyczyną powstania pożaru było nieprawidłowe składowanie materiałów palnych.

Z WOJEWÓDZTWA ❖ Z WOJEWÓDZTWA

W ubiegłym tygodniu radni chwaliли tegoroczny budżet miasta, głównie z dotacjami liczący ponad 61 mln zł.

Od 14 do 16 marca po raz piąty odbędą się Konińskie Targi Przemysłowo-Budowlane, których organizatorem jest Konińska Izba Gospodarcza i Urząd Miasta.

Z powodu dezynfekcji na sali porodowej Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego kobiety spodziewające się dziecka kierowane są do szpitali w Turku, Kole i Szupcy. Dezynfekcja

była konieczna, ponieważ na oddziale pojawiły się bakterie gronkowca.

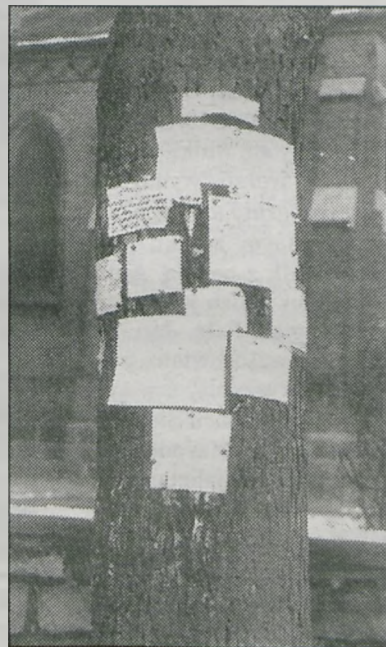
* **Mirosław Broniszewski, wójt Przykopy,** został uznany przez „Zagłębie Wielkopolskie” „Człowiekiem roku”.

Kazimierz Biskupi. Rada Gminy wybrała zastępcę wójta. Został nim Roman Leśniczak, jedyny kandydat na to stanowisko.

Ślupca. Zakończył się czwarty Przegląd Polskich Filmów Fabularnych. Kinomani obejrżeli m.in. „Pannę Nikt” Andrzeja Wajdy, „Cwał”

Krzysztofa Zanussiego, „Autoportret z kochanką” Radosława Piwowarskiego i „Grającego z talerza” Jana Jakuba Kolskiego. Ostatni dzień przeglądu uświetnił koncert Michała Bajora i Renaty Przemyskiej.

Ślesin. Podczas ostatniej sesji kilku radnych zgłosiło wnioski o odwołanie przewodniczącego Rady Wiesława Janasiewicza, zarzucając mu m.in. brak współpracy z Radą. Ostatecznie w głosowaniu nad wnioskiem jedenastu z dwudziestu jeden radnych było przeciw.



Legenda Wawrzyńca Sielskiego

17 lutego minie 61 rocznica starcia policji z ludnością chłopską broniącą Wawrzyńca Sielskiego - prezesa zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego. W zajściach zabitych zostało dziewięć osób, a kilkanaście zostało rannych.

Dla mieszkańców Wyszyny i sąsiednich wsi Wawrzyniec Sielski był nie tylko właścicielem zamku i największego majątku w okolicy, ale również dobroczyńcą, nauczycielem, przywódcą ideowym. Dobroczyńne uczynki na rzecz biednych mieszkańców wsi dały mu miano „Ojca tej wielkiej wyszyńskiej rodziny”.

Wawrzyniec Sielski był także posłem na Sejm, jednak kiedy prezydentem został Gabriel Narutowicz, zrezygnował z mandatu poselskiego. Pełnił także funkcję sędziego pokoju. Mieszkańcy Wyszyny pamiętają go głównie jako obrońcę chłopów. *— Z biednymi dzielił się tym, co sam posiadał: pieniędzmi, chlebem, solą, ziemią pod uprawę kartofli i zboża, torfem na opał — mówi Stanisława i Kazimierz Smolińscy — Wawrzyniec był dla ludzi autorytetem. Wcielał w życie idee narodowe, uczył kochać Boga i ojczyznę. Był prawdziwym Polakiem, patriotą. Organizował w remizach przedstawienia, przeważnie antyżydowskie, do których układał teksty i wiersze. Sielskiego najbardziej bolało to, że „W Polsce Polak cierpi biedę, a Żyd kształci dzieci, ma sklepy, domy. Że Polak musi brać tobolek i wyjeżdżać za chlebem za granicę, a Żyd mówi: nasze kamienice, wasze ulice”.*

Wyszynscy parafianie na odsłonięcie obrazu Bogarodzicy nadal śpiewają pieśń autorstwa Wawrzyńca Sielskiego: *— Matko Najświętsza w tutejszym obrazie / Ratuj nas, ratuj, w każdym ciężkim razie...*

Do dziś nie zostały w pełni wyjaśnione okoliczności jego śmierci. Policja przyjechała aresztować Sielskiego w związku z podejrzeniami o jego udział we wcześniejszych napadach narodowców na ludność żydowską. Rozpoczęły się walki. Istnieje kilka wersji wydarzeń, które rozegrały się w pokoju wyszyńskiego zamku pod koniec walk z policją. Autorem jednej z nich jest historyk - regionalista Jan Zendalewicz, autor wielu publikacji o Wyszynie, a w tym m.in. o Wawrzyńcu Sielskim i Stronnictwie Narodowym. Według niego policjanci po dotarciu do drzwi pokoju Sielskiego, przez otwór w barykadzie wrzucili granat z gazem łzawiącym i zaczęli strzelać. Pocisk wystrzelony

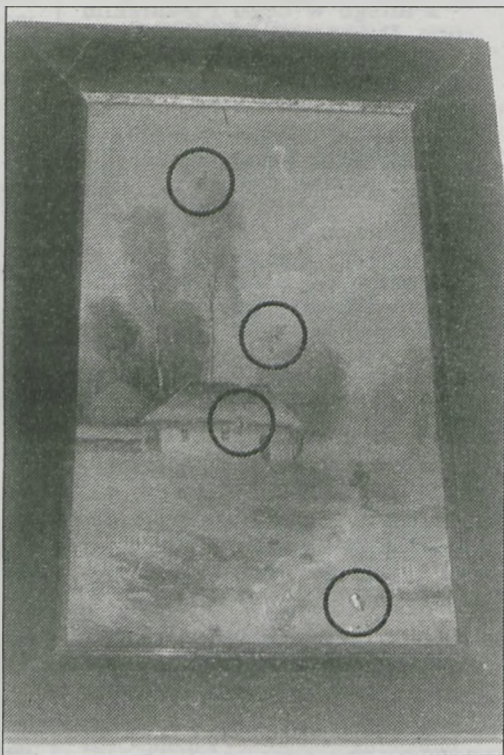
przez policjanta Andrzeja Żychłę trafił w odurzonego gazem Sielskiego, który zmarł w chwilę potem.

Według innych relacji po wejściu policji do ostatniego pokoju Wawrzyniec nie poddał się i w trakcie wymiany strzałów kula trafiła go w serce i zmarł. Znana jest także pogłoska mówiąca o tym, że wśród beładnej strzelaniny przez drzwi, tarasujące je przedmioty i meble padł strzał w kierunku kłęczącego za zasłoną i odurzonego gazem Wawrzyńca Sielskiego. Rana okazała się śmiertelna.

Odminną wersję prezentują ostatni świadkowie zająć z 1936 roku: Kazimierz i Stanisława Smolińscy z Wyszyny.

— Policja do Sielskiego przyjechała dwa razy. Pierwszym razem przyjechali samochodami. Zatrzymali się w miejscu, gdzie teraz jest szkoła i pieszo podeszli do zamku. W tym czasie ludzie już wiedzieli, że przyjechała policja, żeby aresztować Wawrzyńca Sielskiego. To był poniedziałek.

Policjanci szli na zamek uzbrojeni, czwórkami. Tymczasem przy baszcie ustawili się już do obrony chłopci z kotkami, widłami i siekierami, co kto miał. Policjanci, gdy to zobaczyli, to stanęli, jeden z nich wystąpił i trzy razy powtórzył: „Proszę się rozejść”. A wiara wtedy „hurra” i na nich. Wówczas jeszcze policji nie wolno było strzelać i pod naporem ludzi zaczęła się wycofy-



W zamku w Wyszynie wciąż wisi obraz z dziurami po policyjnych kulach

wać. Chłopi nie przestawali napierać, aż w końcu odpędzili policjantów za stawy. Ale oni znowu zaczęli iść na zamek i tym razem było ich więcej. Wtedy cały zamek obstawiony był już chłopami.

Policjanci bili, a chłopci zaczęli się bronić. Walka była zacięta. Ja stałem przy baszcie i krzyczałem, żeby bronić Wawrzyńca. W końcu chłopom udało się wygonić policjantów za Wyszynę w kierunku Piorunowa. Powsiadali w samochody, chłopci jeszcze obrzucali je kamieniami i odjechali. Pierwszego dnia nie było nikogo rannego. Potem przez kilka dni panował spokój, ale ludzie spodziewali się, że wrócą i przygotowywali się na silniejszy atak.

Przyjechali w piątek, uzbrojeni jak wojsko. Ale chłopci też byli uzbrojeni. W obronie Wawrzyńca Sielskiego do Wyszyny przyszli ludzie z czterech powiatów: konińskiego, kolskiego, turkowskiego i kaliskiego. Jak stanęli we wsi to na dwa kilometry nic nie było widać, tylko jak słońce zaświeciło błysk kos, widel i siekier. Tymczasem drzwi do zamku zabarykadowane były workami z piaskiem.

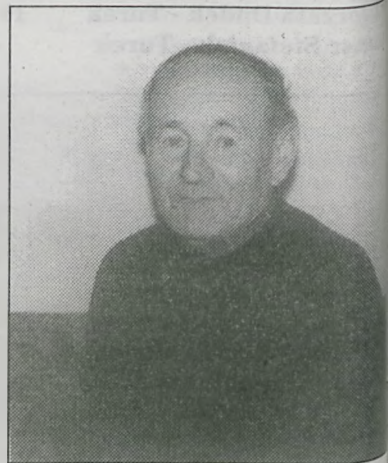
Policjanci od razu ostro uderzyli na zamek. Nie mogli się dostać do środka, więc rozbili okna i powrzucałi gaz łzawiący. To jednak nie pomogło. Zaczęli więc rąbać drzwi i tak po kolei wszystko wyrzucając przeszli przez trzy pokoje, aż doszli do ostatniego. Tam był Wawrzyniec Sielski z córkami: Zosią i Dziunią, synem Tadeuszem, gospożą Janką Banyszkiewicz i nauczycielem Marianem Kwiatkowskim. Wszyscy byli zapałani od gazu, ale jeszcze mieli broń. Wawrzyniec prawdopodobnie (ja tam już nie byłem, ale tak zaraz mówili ci, co widzieli) kłęczał z zaciętym pistoletem. Policjant, który tam wszedł, zabił go na oczach dzieci. Ten policjant nazywał się Żychła. Ciało Sielskiego zabrali do Konina, a pozostałych do więzienia w Kaliszu. Rodzina nie mogła pochować Wawrzyńca. Zrobili to władze pewnej nocy przy eskorcie policji. Dopiero po pewnym czasie Wawrzyniec Sielski pochowany został na cmentarzu w Wyszynie.

W czasie kiedy Wawrzyniec już nie żył, nadal trwały walki chłopów z policją. Najczęściej chłopów brano między konie i bito pałkami. Grupkami zaganiali ludzi do stawu (był luty, ale na stawie nie było lodu). Tymczasem chłopów było coraz więcej i policjanci nie dawali już sobie z nimi rady. Wtedy padł roz-

kaz strzelania. Było dużo rannych, nawet kilku zabitych. Po zabiciu Sielskiego odjechali do Konina.

Pierwsze komunikaty w radiu mówiły, że Wawrzyniec Sielski pełnił samobójstwo. Widać, że dzili się przed światem, że takiego dobrego człowieka. Do drugiego dnia sprostowano formację.

W kilka dni po bitwie aresztowano mężczyzn z okolicznych wsi i jedną kobietę (przewodniczącą kobiet), biorących udział w zająć wyszyńskich. Aresztowani spędzili w więzieniu kilka mie-



Kazimierz Smoliński chętnie opowiada o wydarzeniach w 1936 roku

cy. Jak wracali z więzienia ludzie ze sztandarem wyszynie do Jabłonnej.

Historia nie głaskała rodzi Wawrzyńca Sielskiego. Jego ojciec - Teodor - walczył w powstaniu styczniowym. Tadeusz Sielski (syn Wawrzyńca) po śmierci jakiś czas siedział w więzieniu w celi, w której niegdyś więziono jego dziadek - powstaniec. W czasie wojny okupanci - podobnie jak członków wielu innych roszlacheckich - zamierzali wywieźć Tadeusza do obozu koncentracyjnego, dlatego zaczął się ukrywać i wstąpił do Armii Krajowej - wojnie za działalność w AK trafił do więzienia. Tymczasem przez czternaście miesięcy współtowarzyszami celi byli lerowcy, przeciwko którym walczył. Kiedy wrócił do zamku w Wyszynie, w czasach stalinowskiej władze nazwały go kułakiem i zaczęły szykanować. Rewizje i mandaty za zwykłe drobnostki (np. niepokładaną słomę czy blaschy przy piecu) były na porządku dziennym. W końcu w obiekcie życia Tadeusza Sielskiego o wszystkim w dziedzinie przyjaźni rodziny, Kazimierzowi Smolińskiemu i wyjechał na Ziemię zyskane. Wrócił po dziesięciu latach. Nieco później był jednym z założycieli wyszyńskiej „Solidarności”. Zmarł tragicznie w wieku 62 lat (jego ojciec Wawrzyniec stał zabity także w wieku 62 lat).

Do dziś w Wyszynie mieszka wnuki Wawrzyńca: Andrzej Sielski i Marzena Czaja. Do dziś w Wyszynie nazwisko Sielski jarzy się z dobrocią i patriotyzmem.

Anna Zawadzka

Książki w odstawkę

Z roku na rok spada ilość osób czytających książki. Mówią o tym nie tylko dane ośrodków badania opinii publicznej, ale również biblioteczne statystyki. Podczas gdy w 1994 roku Miejska Biblioteka Publiczna w Turku miała 4.442 czytelników, dwa lata później ich liczba spadła do 3898. Małe także liczba wypożyczanych przez nich książek. W 1994 roku wypożyczono 81.720 książek, a w roku 1996 już tylko 67.686.

Spadek sprzedaży książek notują także turkowskie księgarnie. Najwięcej książek kupowało się po roku 1990, bo wtedy nastąpił swego rodzaju boom. Książki niegdyś zakazane, nagle pojawiły się na księgarskich półkach. Wtedy też prywatne księgarnie stawały się coraz obszerniejsze i bogatsze.

tanią sensacją i romanse. Teraz zauważa się wyraźny zwrot w kierunku literatury ambitniejszej. Ponadto w czytelnictwie przy MBP jest stały dostęp do prasy. Korzystają z niej najczęściej uczniowie i studenci.

Wszystko wskazuje na to, że spada zainteresowanie książką. Z obliczeń MBP wynika, że tylko 12,7% mieszkańców Turku czyta książki. Na jednego czytającego przypada 17,4 książek. Wanda Grzeszkiewicz mówi, że nie ma racjonalnego wytłumaczenia tak niskiego poziomu czytelnictwa. Nie można tego wytłumaczyć brakiem dostępu do książki. Zarówno czytelnia, jak i biblioteka jest czynna codziennie, a godziny otwarcia dostosowane są do potrzeb czytelnika.

Co roku też MBP zakupuje nowe pozycje książkowe. W 1996 roku średnia cena

zakupionej książki wyniosła 8,80 zł. Poza tym pani dyrektor zaznacza, że coraz więcej osób ma w swoich domach pokaźne księgozbiory.

Księgarnie

Od właściciela dwóch największych księgarni w Turku - „Bestseller” - dowiedzieliśmy się, że w obu sklepach znajduje się ponad 3.000 pozycji książkowych, co stanowi ponad 16 tys. egzemplarzy. Średnio rocznie ukazuje się 50 tys. tytułów. 55% tej liczby stanowi nadprodukcję książek. Pan Andrzej Jarek mówi, że daje się zauważyć grupy społeczne czytające (w szczególności są oczywiście nauczyciele), ale ogólne zubożenie inteligencji zmniejszyło w ostatnich latach popyt na książki. — *Statystyczny Polak rocznie wydaje na książki tylko 8 dolarów, a Niemiec 120 dolarów* - mówi pan Andrzej.

Z doświadczeń księgarza wynika, że najgorzej się sprzedaje filozofia i współczesna proza poważna. Andrzej Jarek mówi: — *Upadła wielka humanistyka, wielka historiografia. Jeszcze niedawno popularna była Danielle Steel (wydano około 40 tytułów tej autorki), teraz ten typ litera-*

tury jest coraz mniej poczytny. Przed laty popularna była seria Plus minus z „Biblioteki Myśli Współczesnej”, teraz sprzedajemy tylko kilka sztuk tej serii miesięcznie. Nie sprzedają się także biografie sławnych ludzi. Ostatnio natomiast bardzo dużym powodzeniem cieszyło się „Samoleczenie metodą B.S.M.” Piotra Lewandowskiego - „Bestseller” sprzedał około 1.000 egzemplarzy tej książki. Poza tym nadal dużym powodzeniem cieszą się słowniki, encyklopedie, poradniki i podręczniki. Te ostatnie stanowią poważny procent obrotu księgarni.

Alle posiadanie podręczników jest obowiązkowe. Natomiast przy lekturach (nawet tych obowiązkowych) uczeń może pokombinować. Zamiast sięgnąć po książkę, uczniowie oglądają kasety z filmami. Kolejność może być następująca. Najpierw sprawdza się w wypożyczalni wideo czy jest tam dany film, potem pozostaje jeszcze ewentualnie „bryk” - streszczenie lektury sprzedawane w kioskach jako legalna ściągą. I na końcu tych poszukiwań znajduje się dopiero biblioteka i księgarnia.

Anna Zawadka

Czytelnictwo i zakupy książek w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Turku

Rok	Czytelnicy	Wypożyczenia	Zakupy
1992	3.699	77.663	2.415
1993	4.149	78.813	2.434
1994	4.442	81.720	1.671
1995	4.163	72.633	1.243
1996	3.898	67.689	1.977

(Ilość czytelników z 1996 roku odpowiada stanowi sprzed sześciu lat)

Biblioteki

MBP w Turku ma dwie filie: nr 2 na Os. Spółdzielców i nr 4 na Os. Wyzwolenia. Siedzibę biblioteki dla dorosłych przy ul. Piłsudskiego codziennie odwiedza około 100 osób. 2.650 czytelników MBP to młodzież ucząca się, w wieku od 7 do 24 lat. Pozostali (1.248 osób) to czytelnicy w wieku od 24 do 80 lat.

Według Wandy Grzeszkiewicz dyrektora MBP, przychodząca do biblioteki młodzież zainteresowana jest głównie obowiązkowymi lekturami szkolnymi i literaturą związaną tematycznie z zadanymi pracami domowymi. Często są takie sytuacje, że do biblioteki wchodzi dziecko i już z progu pyta „Jest książ-

ka...” i tu wymieniane są tytuły lektur lub „Czy jest coś o...” i czytane są tematy zadanych wypracowań. Jeśli nie ma oczekiwanych pozycji, to z reguły uczeń wychodzi, nawet nie spoglądając na biblioteczny księgozbiór. Najczęściej tak robią dzieci w wieku od 11 do 15 lat. Jeśli chodzi o gatunki literackie, to chłopcy w wieku 13 - 15 lat najczęściej czytają literaturę popularno-naukową, natomiast dziewczęta w tym samym wieku najchętniej by czytały romanse „Harlequina”. Osoby starsze, szczególnie panie, przychodzą do biblioteki rzadziej (raz w miesiącu), ale za to jednorazowo wypożyczają więcej książek. Jeszcze kilkanaście miesięcy temu dorośli czytelnicy najczęściej czytali

Czytelnictwo w rejonie turkowskim

Gmina	Biblioteki	Ruchome punkty biblioteczne	Czytelnicy	Wypożyczenia	Procent czytających w stosunku do liczby mieszkańców
Burdzew	2	10	1.387	21.015	21,5 %
Dobra	3	1	814	18.402	12,2 %
Kawęczyn	2	8	1.011	12.704	18,1 %
Małanów	2	—	833	20.248	13,0 %
Przykona	2	7	877	13.152	20,0 %
Świnice W.	2	—	659	14.348	14,1 %
Tuliszków	3	—	1.002	23.661	9,4 %
Turek	1	—	339	12.981	5,2 %
Uniejów	4	—	951	21.658	11,3 %
Władysławów	3	—	1.155	15.943	15,0 %

(5,2% czytelnictwo w gminie Turek nie odzwierciedla rzeczywistości, ponieważ gmina ma tylko jedną bibliotekę w Słodkowie. Powoduje to, że oddaleni od Słodkowa mieszkańcy gminy najczęściej korzystają z bibliotek w Turku)

OKIEM MONARCHISTY



Nie miał racji starożytny rzymski filozof - Ciceron, który ponad dwa tysiące lat temu miał powiedzieć, że „Historia jest nauczycielką”, a nie nauczyciel jest historykiem, szczególnie takim jak mój „psor”, któremu ze strachu myliły się numery Zjazdów przewodniej wówczas siły (PZPR jeszcze), a Katyń kojarzył tylko z Chatyńm.

Historia nie jest już nauczycielką życia, bo kto ma czas

o głowę zdolnych, mądrych, ale nazbyt ambitnych. Ci pierwsi stawali się ludźmi majątymi, majątki tych ostatnich przepadały na rzecz władcy.

Dziś, czego uczą nas ostatnie zmiany na szczytach Wła-

- aby zostać ministrem, trzeba być członkiem partii opozycyjnej

- aby przestać być ministrem, trzeba odnosić same sukcesy

- aby dostać order, trzeba być albo ministrem, który został

gończym, wystarczy być wice-ministrem

- aby przekroczyć granicę nie zatrzymując się na przejściu granicznym, wystarczy być wiceministrem

- aby zostać ambasadorem naszego państwa trzeba być „zmęczonym Polską”, a znajomość kraju, do którego jest się wysyłanym nie jest konieczna.

Cóż, można mieć tylko nadzieję, że nauka pójdzie w las. Na koniec już sam, skoro tekst ten zacząłem od filozoficznego stwierdzenia, zakończę go tak samo. Otóż Monteskusz miał powiedzieć (co na to Chińczycy?), że „Szczęśliwy jest naród, którego historia jest nudna”. Czego Szanownym Państwu życzę.

Blazen Waszego Władcy

PS. W następnym tygodniu: co „mogą” wójtowie i burmistrzowie szczególnie nam bliscy.

Szczęśliwy naród

dzy Naszej Kochanej, do wdrapania się na szczyt potrzebna jest przede wszystkim ambicja i autoreklama, a do stoczenia się w otchłań politycznego niebytu: nazbyt wzbijała ambicja i zła autoreklama.

O pieniądzu zaś każdy musi martwić się sam.

Młodzi podglądacze telewizyjnego życia politycznego, którzy jeszcze chcą wyciągnąć jakieś wnioski z tego, co oglądają, mogą dojść do skądinąd zaskakujących wniosków, że:

usunięty ze swego stanowiska, albo ministrem, który został obrzucony jajkami

- aby narazić skarb państwa na utratę 100 mln dolarów bez konsekwencji prawnych, należy być ministrem

- aby zatrudnić w pracy znajomego defraudanta, który znów będzie „kombinował”, należy być ministrem

- aby umówić się na spotkanie z nie żyjącym już malarzem, trzeba być ministrem

- aby ukryć się przed prokuratą, będąc ściganym listem



Ludzie są omylni i lekarze są omylni. Pomyłki lekarzy kosztują jednak dużo, gdyż w grę wchodzi nasze zdrowie i życie. Czy lepiej opłacać lekarza na kontraktach, którzy nie musieliby pracować na dwóch czy trzech etatach, nie popełnili by tych błędów?

Porażka medycyny

Wieczorem 30 marca 1995 r. rodzice wezwali pogotowie do Anny B. Przyjechał młody lekarz. Obejrzał pacjentkę i uznał, że dziewczyna jest pod wpływem jakichś środków odurzających, odmówił zabrania jej do szpitala. Chora jednak prosiła, by udzielić jej pomocy - mówiła o okropnym, nasilającym się bólu głowy. Rodzice zaś zapewniali, że córka nigdy nie zazywała żadnych narkotyków. W tej sytuacji lekarz dał się przekonać, przewiózł dziewczynę do specjalistycznego szpitala. Poddano ją płukaniu żołądka, nie stwierdzono ani przedawkowania żadnych leków, ani obecności narkotyków. Stan pacjentki się pogarszał, przewieziono ją zatem do innego szpitala - lekarze podejrzewali zapalenie otrzewnej lub ciężą pozamoczną. Badania wykluczyły obie te możliwości, a dziewczyna następnego dnia straciła przytomność i nie odzyskała jej zmarła.

Sekcja wykazała, że poza gwałtownym spadkiem ciśnienia tętniczego u Anny B., nastąpiło uszkodzenie licznych narządów wewnętrznych. Rodzice Anny B. żądają od pogotowia 40 tys. zł odszkodowania uważając, że ich córka zmarła na skutek zaniedbań służby zdrowia. W trakcie hospitalizowania chorej, co wykazał rzecznik odpowiedzialności zawodowej, nie pobrano materiału do badań toksykologicznych, nie przeprowadzono wszystkich badań diagnostycznych i

nie leczono wstrząsu organizmu. Nie udało się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego młoda dziewczyna nagle zmarła. Prokuratura prowadziła postępowanie, ale lekarzom nie przedstawiono żadnego zarzutu. Zakład medycyny sądowej na polecenie prokuratury wydał ekspertyzę, wykluczającą błąd w sztuce i niestaranność w leczeniu. „Porażka medycyny” - tak jest traktowany przypadek Anny B.

Igła w sercu

Pani J. K. przeszła operację serca i przez wiele miesięcy czuła się dobrze. Pewnego pięknego dnia kobieta została z banalnych powodów skierowana na prześwietlenie klatki piersiowej. Jakież było zdumienie radiologa, kiedy rutynowy rentgen wykazał, iż w sercu pacjentki tkwią dwie igły! Dobrze obrosnięte, jako że operacja miała miejsce jakiś czas temu, rzeczywiście nie przysparza-

dług biegłych, w przyszłości wszczepiona złotaczka może zwiększyć ryzyko zachorowania chłopca na marskość wątroby lub jej samoistny nowotwór. Odszkodowanie nie wydaje się wysokie. Sąd jednak zastrzegł, że skutki choroby Łukasza, które mogą ujawnić się w przyszłości, szpitale ponoszą prawną odpowiedzialność. Niewiele osób decyduje się na zaskarżenie lekarzy, jeszcze mniej spraw bywa ostatecznie rozstrzyganych.

Odszkodowania żąda też rodzina 58-letniego chorego na cukrzycę mężczyzny z Bydgoszczy. Dwaj młodzi lekarze, którzy przyjmowali go w grudniu ub. r. w szpitalu, nie zastosowali właściwego leczenia. Chory został przywieziony do szpitala przez pogotowie, by po kilku godzinach bezskutecznego oczekiwania na pomoc znaleźć się z powrotem w domu. Następnego dnia znów

znalazł się w szpitalu i znów - wrócił do domu, choć czuł się bardzo źle i skarżył na bóle serca. Dopiero lekarz z innej placówki, podczas następnego wezwania, rozpoznał poważną chorobę. Na ratunek było jednak za późno i chory zmarł.

Martwa ciąża

Pani S. M. trafiła do szpitala z rozpoznaniem „poronienie zagrażające”. Lekarka w izbie przyjęć nie miała ochoty przyjąć kobiety na oddział. Pacjentka zażądała, by pani doktor wpisała na skierowaniu, że hospitalizacja jest zbędna. „Tego to nie napiszę” - oznajmiła lekarka i pani S. M. trafiła na łóżko. Była środa. W piątek zrobiono USG i stwierdzono, że ciąża jest martwa. Zabieg usunięcia martwej ciąży zaplanowano na poniedziałek. Kobieta wypisała się ze stołecznego szpitala na własne żądanie. Zrobił dodatkowe badania prywatnie. Dziś „martwa ciąża” ma 10 lat. A pani S. M. zastanawia się czasem, czy jej dwie wcześniejsze ciąży, również uznane za martwe i wyskrobane, rzeczywiście takimi były. Nie są to przyjemne rozważania. Nikt nie jest nieomylny, ale

Szmata w brzuchu

ly pani J. K. dolegliwości. Lekarze kardiologodzy przekonują, że właściwie dawna pacjentka nie jest narażona na żadne negatywne skutki z powodu pozostawienia igieł w sercu, bowiem obie ładnie się otorbiły. Kłopot mogłaby mieć wówczas, gdyby poddała się rezonansowi magnetycznemu - ale też nie wiadomo, czy nawet wtedy „igły by ruszyły”. Trudno jednak dziwić się osobie z dwiema igłami w sercu, że czuje się z lekka nie-swojo...

W styczniu br. w rzeszowskim szpitalu zmarła 59-letnia pani A. B. Wykonano sekcję zwłok. Patologiem zapewne wstrząsnął widok, jaki zobaczył po otwarciu jamy brzusznej zmarłej pacjentki. Wewnątrz znajdowała się „niespodzianka” w postaci... chusty chirurgicznej. Chusta została zapewne zapomniana i zaszyta podczas operacji, którą pani A. B. przechodziła wcześniej w Lublinie. Chora kobieta żyła ze szmatą w brzuchu pięć lat.

Może odszkodowanie?

Krakowski Sąd Wojewódzki zasądził 12,4 tys. zł odszkodowania dla Łukasza M., któremu wszczepiono złotaczkę. Płacić będą solidarnie dwa krakowskie szpitale (a raczej Skarb Państwa), w których przebywał w 1991 r. kilkumiesięczną wówczas dziecko. Gdy choroba się ujawniła, niemowlę siedem miesięcy musiało pozostać w szpitalu. We-



Prawie połowa z nas najczęściej robi zakupy na okolicznych bazarach i rynkach. Po pierwsze ceny są tam niższe, po drugie drobni handlowcy posiadają dość duży wybór towarów. W duże mrozy jednak lepiej unikać zakupów prawie „pod gołym niebem”. Niskie temperatury mogą spowodować, że produkty spożywcze zmieniają swój naturalny kolor, a kosmetyki utracą pożądane działanie. Mroz może także zaszkodzić zwykłemu bateriom, nabiałowi, warzywom i owocom, zwłaszcza tym cytrusowym. Nie najlepiej niskie temperatury znosi żywność. Chociaż nie rozwijają się w niej bakterie (tak jak podczas upałów) i tylko w ekstremalnych przypad-

kach może zaszkodzić, staje się po prostu niesmaczna. Z produktów mlecznych jedynie masło dobrze znosi ujemne temperatury (nawet do minus 35 stopni C). Jogurty, sery, napoje mleczne najlepiej „czują się”

Zimowe bazar



w temperaturze od 0 do plus 5 stopni C. Przemrożenie łatwo poznać po świecących kryształkach. Co prawda, nie zmienia się w nich ilość węglowodanów, białka i tłuszczów, ale to już nie będą te same produkty. Zmieni się ich konsystencja i staną się nieapetyczne - twierdzą pracownicy Instytutu Mleczarstwa.

Warzywa marzną w różnych temperaturach. Pomidory np. przemarzną już przy minus 2 st. C, cebula dobrze zniesie nawet minus 15. Jeśli na warzywach nie widac oznak działania mrozu, to można je kupić - mówi doc. dr hab. Jan Rumpel z Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach. Warzywom szkodzi nie tyle niska temperatura, co jej zmiany - dodaje. Również owoce mają swoje optymalne temperatury. Mroz sprawia, że skórka na jabłkach staje się pomarszczona, na bananach brunatnieje, owocogotyczne po odmarznięciu szybciej gniją. Wszystkie tym samym stają się niesmaczne. Mrozy znosi źle również większość kosmetyków i wyroby chemii gospodarczej. Na zimowym bazarze bez obaw możemy kupić proszek do prania, pastę do zębów i płyn do mycia naczyń. Ale już emulsyjne płyn-



Video hity ♦ Video hity ♦ Video hity ♦ Video hity

„Podjejrzeni”, thriller USA

Po pożarze na statku policja znajduje ciała 27 zastrzelonych mężczyzn. Jedynymi świadkami wypadku są ciężko poparzony gangster pochodzenia węgierskiego i kaleka Verbal, przestępca znany w Nowym Jorku. Agent specjalny David Kujan rozpoczyna śledztwo od przesłuchania Verbała. Sześć tygodni wcześniej policja nowojorska aresztuje pięć osób podejrzanych o udział w kradzieży ciężarówki szmuglującej broń. Zwolnieni z braku dowodów, rozpoczynają serię dobrze zaplanowanych napadów. Na czele grupy stoi Dean Keaton, wspólnie z Verbalem. W Los Angeles stykają się z Kobayasi, tajemniczymi wysłannikami potężnego mafijnego gangstera Keysera Sose. To właśnie legendarny Sose zaaranżował spotkanie całej piątki w celi, a teraz proponuje ryzykowną akcję, która może przynieść im do podziału 91 milionów dolarów

„Nixon”, obyczaj USA

Reż. Oliver Stone. Wyst. Anthony Hopkins, Joan Allen, Ed Harris, Bob Hopkins, Paul Sorvino, James Woods. Film opowiada o życiu 37 prezydenta Stanów Zjednoczonych, Richarda M. Nixona, jedynego w historii, który sam musiał zrezygnować z tej funkcji. Przedstawia on nie tylko biografię znanego człowieka, ale również dzieje Ameryki XX wieku.

Wypożyczalnia Kaset Video „5”

Osiedle Wyzwolenia 3A

(Pawilon Handlowo-Usługowy)

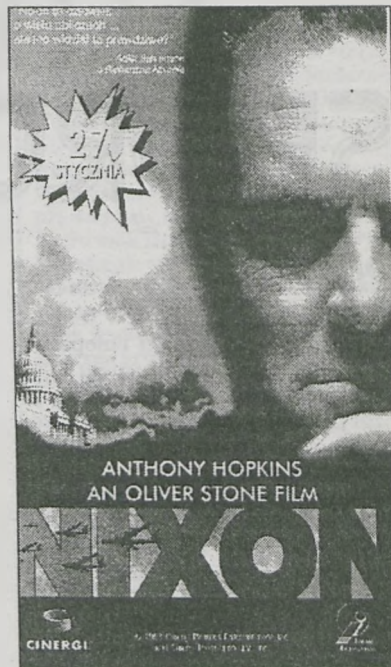
oraz

Wypożyczalnia Kaset Video „5” Bis

ul. Smorawińskiego 4

(dojazd od ul. POW)

ZAPRASZAMY



Grypa

Corocznie o tej porze większość naszej populacji narażona jest na atak wirusa grypy. Jego skuteczność i siłę możemy jednak dzięki starym przepisom - znacznie osłabić. Oto one:

- * nigdy nie przechładzamy nóg, zawsze wkładamy suche i ocieplone obuwie;
- * codziennie pijemy miksturę złożoną z soku z cytryny i miodu;
- * trzy razy dziennie wypijamy po jednej łyżeczce syropu z cebuli;
- * na gołe ciało wkładamy ubranie z czystej wełny, uaktywniające krążenie;
- * zapobiegawczo przegrzamy na kolację ząbek czosnku;
- * na czczo wypijamy miód rozpuszczony poprzedniego dnia wieczorem w niewielkiej ilości wody.

Bywa jednak, że atak choroby jest tak silny, iż wirus mimo wszystko przejdzie do naszego organizmu. Wówczas radzimy pójść do lekarza. Pamiętajmy, że grypa bywa zdradliwa.



Ciasta półfrancuskie

Ciasta półfrancuskie swoim wyglądem i smakiem niewiele różnią się od ciast francuskich, o których napiszemy za tydzień. Są za to łatwiejsze do sporządzania i mniej pracochłonne. Podobnie jak z ciast francuskich wypieka się z ciast półfrancuskich rogaliki, pierożki, paszteciki, babeczki, paluszki, rurki i inne ciasteczka, a także napoleonki.

Wyróżnia się ciasta półfrancuskie śmietanowe, serowe i drożdżowe.

Ciasta półfrancuskie serowe i śmietanowe mają skład surowcowy podobny do ciast francuskich. Również nie dodaje się do tych ciast cukru, a ich smak wyrównuje nadzienie i lukier lub cukier puder, stosowany do wykończenia gotowych wyrobów. Do ciast tych dodaje się mało jaj, a dużo tłuszczu (w proporcji do ilości mąki ok. 1:1). Od ciast francuskich różnią te ciasta technika wykonania i dodatek śmietany lub sera białego. Ciasta serowe i śmietanowe sporządza się tak samo jak ciasto kruche. Ciasto serowe po zagnieceniu trzeba oziębic przez 30 - 60 minut. Ciasto śmietanowe należy poddać schłodzeniu przez dłuższy czas (wtedy ciasto dojrzewa).

Sporządzając ciasto półfrancuskie serowe lub śmietanowe należy wykonać następujące czynności:

- dokładnie posiekać na stolnicy tłuszcz z mąką;
- dodać do mąki z tłuszczem żółtka, jaja, zmielony ser lub śmietanę i wymieszać składniki najpierw nożem, a później zagnieść ciasto krótko, aby nie rozgrzać ciasta dłońmi, bo wówczas ciasto przykleja się do dłoni;

- uformować z ciasta kulę, włożyć do posypanej mąką miseczkę i umieścić w chłodnym miejscu na co najmniej pół godziny w przypadku ciasta serowego i 12 godzin w przypadku ciasta śmietanowego. Ciasto śmietanowe dobrze jest zawinąć w serwetkę i włożyć do zimnej wody na całą noc;
- rozwałkować na stolnicy posypanej mąką na grubość pół centymetra i formować dowolne wyroby;
- uformowane wyroby układać na blasze (blachy nie trzeba smarować tłuszczem, bo ciasto zawiera go dość dużo i nie przywiera do formy podczas pieczenia);
- wstawić do gorącego piekarnika i piec na złoty kolor w temp. 250° C przez 15-30 minut w zależności od wielkości wyrobów.

Ciasto półfrancuskie drożdżowe składa się podobnie jak ciasto francuskie z dwóch elementów - z ciasta podstawowego i tłuszczu. Ciasto podstawowe stanowi ciasto drożdżowe. Tłuszcz nakłada się na rozwałkowane ciasto w postaci cienkich płatków

ko do smarowania, gruby cukier kryształ do posypania rogalików, tłuszcz do przygotowania blachy.

Odłożyć 5 dag masła roślinnego, a resztę posiekać z mąką, śmietaną roztartą z drożdżami, z żółtkami i cukrem pudrem. Zagnieść ciasto, krótko wyrabiając. Zostawić ciasto w ciepłym miejscu do wyrośnięcia. Jabłka obrać, usunąć gniazda nasienne, pokroić w cząstki obsypać cukrem i cukrem wanilinowym. Jeśli lubimy, można także lekko oprószyć mielonym cynamonem. Wyrośnięte ciasto rozwałkować na stolnicy posypanej mąką na grubość 0,5 cm i pokroić w kwadraty o boku 10 cm. Stopionym tłuszczem posmarować każdy kwadrat, ułożyć na każdym kwadracie przygotowane cząstki jabłek i zwiąć ciastka po przekątnej, formując półksiężyc. Blachę posmarować cienko tłuszczem i układać na niej w odstępach rogaliki. Posmarować każdy rogalik roztrzępym jajkiem i posypać cukrem kryształem. Kiedy podrosną, wstawić do dobrze nagrzanego piekarnika i piec na jasnozłoty kolor.

Jabłka można zastąpić cząstkami brzoskwiń z syropu lub dowolną konfiturą, dżemem, marmoladą itp.

Zasady konkursu „Pieczemy z Echem”

Zbliżamy się do końca prezentacji ciast konkursowych. Za tydzień wydrukowany będzie ostatni kupon konkursowy. Każdy wypełniony kupon i dostarczony do redakcji zwiększa szanse wylosowania nagrody.

Wśród wszystkich uczestników konkursu (wystarczy nawet 1 kupon) wylosowanych będzie trzynaście osób, z których każda przygotowuje jeden rodzaj ciasta. Wszyscy finaliści otrzymają atrakcyjne nagrody, a nagrodę główną - kuchenkę mikrofalową otrzyma autor(ka) najlepszego wypieku.

Pytanie konkursowe: Do jakich ciast są podobne ciasta półfrancuskie?

KUPON KONKURSOWY nr 6

(miejsce na odpowiedź)

(imię i nazwisko)

(adres)

Półfrancuskie rogaliki z jabłkami

4 szklanki mąki, 2 żółtka, łyżka cukru pudru, szczypta soli, 25 dag masła roślinnego, szklanka gęstej śmietany, 5 dag drożdży, 6 jabłek, łyżka cukru, cukier wanilinowy, 1 jaj-

Ciastkarnia PSS „Społem” poleca swoje wyroby

Paczeńska (4), Justyna Kwiatkowska (5).

Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody (rakiety do tenisa, koszulki, kasety magnetofonowe, piłeczki, długopisy) ufundowane przez Ognisko TKKF „Tęcza”. Podczas całego turnieju panowała miła, koleżeńska atmosfera, choć często toczono zacięte i wyrównane pojedynki.

(art)

Ferie z TKKF

Przez pięć godzin grało w tenisa stołowego 48 dziewcząt i chłopców z klas V–VIII podczas turnieju zorganizowanego przez TKKF „Tęcza”. Rozgrywki prowadzono pucharowo i systemem „każdy z każdym”. W sumie rozegrano 78 spotkań.

W kategorii chłopców klas V–VI zwyciężył Przemysław Marciniak, pokonując w finale Andrzeja Szymanowskiego. W meczu o trzecie miejsce Przemysław Gajewski zwyciężył Krystiana Siwka.

W kategorii chłopców klas VII–VIII najlepszym był Marcin Wiśniewski. Drugie miejsce zajął Maciej Tomkiewicz, trzecie Sławomir Marciniak, a czwarte Mateusz Ruta.

Dziewczeta klas V–VIII grały wspólnie. Pierwsze miejsce zajęła Agnieszka Krysztoforska, a cztery kolejne: Danuta Górecka (2), Anna Werbińska (3), Agnieszka

Koleżeńska atmosfera



Szesnastka najlepszych tenisistek i tenisistów turnieju

„Weronika” druga

MKS „Tur” Turek i UKS „Trójka” byli organizatorami halowego turnieju piłki nożnej dla uczniów klas V–VI oraz VII–VIII, w którym wzięło udział dziesięć drużyn.

Do rozgrywek w młodszej grupie wiekowej zgłosiły się cztery drużyny. Zwyciężył FC „Tomar” występujący w składzie: Andrzej Szymanowski, Łukasz Filas, Robert Zbytniewski, Rafał Pietraszek, Przemysław Suleja, Jarosław Kurzawa, Tomasz Malczewski, Marek Teskowski. Drugie miejsce zajął FC „Juwentus”, trzecie FC „Bocian”, a czwarte „Ajaks”.

Najlepszym piłkarzem wybrano Łukasza Przybylskiego – Juwentus, najlepszym bramkarzem Andrzeja Szymanowskiego – Tomar, a królem strzelców został Robert Zbytniewski (7 goli) również z Tomaru.

W rozgrywkach starszej grupy uczestniczyło sześć drużyn. Najlepsi okazali się piłkarze AC Milan w składzie: Bartłomiej Pańczyk, Tomasz Lewandowski, Bartosz Grabowski, Tomasz Lichnerowicz, Janusz Kubacki, Łukasz Kozłowski, Mariusz Teskowski. Drugie miejsce zajęła „Weronika”, trzecie „Borusia”, czwarte „Bayern”, piąte „Widzew”, a szóste „Juwentus”.

Najlepszym zawodnikiem w tej grupie został Bartłomiej Jarek – „Weronika”, bramkarzem Marcin Kowalewski – „Bayern”, a królem strzelców Łukasz Kozłowski (6 goli) z „Milanu”.

Najlepsze drużyny i wyróżnieni zawodnicy otrzymali w nagrodę słodczyce ufundowane przez MKS „Tur”. Odpowiedzialnymi za przygotowanie imprezy byli: Rafał Buchali i Piotr Pietraszek. Spotkania sędziowali: Przemysław Kowalczyk i Sylwester Sli-ga – piłkarze drużyny seniorów „Tura”.

(art)

WKU mistrzem ligi

Rozgrywki amatorskiej ligi tenisa stołowego wkroczyły w decydującą fazę. Jako pierwsza zakończyła rozgrywki drużyna WKU pokonując w ostatnim spotkaniu Sun Garden 2:0 i zapewniając sobie tytuł mistrzowski. Pozostałym drużynom pozostało do rozegrania jeszcze kilka meczów.

W ostatnio rozegranych spotkaniach zwyciężali faworyci. TKKF „Górnik” pokonał w setach 2:0 Zespół Szkół Zawodowych i Okręgową Spółdzielnię Mleczarską, TKKF „Elektron” również 2:0. Reprezentację Szkół Ponadpodstawowych, a TKKF „Tęcza” Zespół Szkół Rolniczych. Drużyna OSM, w której drzemią duże możliwości nadal zawodzi. Przegrała między innymi 1:2 z ZSZ.

(art)



Reprezentacja Szkół Ponadpodstawowych prowadzona przez Jacka Zycha

Siatkarze z Kaczek

Siatkarska reprezentacja Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach startowała w turnieju ćwierćfinałowym do Igrzysk Szkół Rolniczych, który odbył się w Gubinie. Drużyna z Kaczek zajęła drugie miejsce i uzyskała awans do półfinału, który rozegrany zostanie w przyszłym miesiącu we Wrocławiu. Kaczki wygrały z Białą Podlaską 3:0, Włocławkiem 3:1 i Tarnobrzegiem 3:2 a przegrały z Gubinem (zwycięzca poprzednich Igrzysk) 0:3.

(art)

Zespół z Kaczek występował w składzie: Piotr Józwiak, Paweł Chojnacki, Robert Andrzejak, Wojciech Wypych, Paweł Cieciora, Przemysław Wierczyński, Marcin Guziak, Artur Sakwa.

Ta sama drużyna dwukrotnie zwyciężyła w wojewódzkiej lidze szkół średnich pokonując po 2:0 Zespół Szkół Zawodowych Konin i Zespół Szkół Hutniczych Konin.

Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Koninie, wyznaczył terminy spotkań 1/4 Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. Derby rejonu turkowskiego KS „Tu-

końca teoretycznie słabszego przeciwnika. Dla odmiany piłkarze „Tulisii” nie sprzedadzą łatwo skóry na własnym terenie. Zapowiada się więc emocjonujący mecz.

Pucharowe derby

lisia” Tuliszków – MKS „Tur” Turek rozegrane zostaną 16 marca o godzinie 11.00 na stadionie w Tuliszkowie. Faworyta tego spotkania trudno wskazać. „Tur” zajmuje odległe miejsce w tabeli IV ligi, a „Tulisia” jest jedną z czołowych drużyn A klasy. Turkowianie, którzy łakną zwycięstw starać się będą po-

zostałe pary ćwierćfinałowe tworzą: LZS „Polonia” Golina (A kl.) – KS „Górnik” Kłodawa (III liga) TKKF „Górnik” Kłodawa – KS „Sokół” Kleczew (IV liga) LZS „Prembud” Ślesin (A kl.) – MKS „Pogoń” Słupca.

(art)

Maratończycy obozowali

Podczas ferii zimowych, trzydziestu ośmiu lekkoatletów „Maratonu” Turek przebywało na obozach kondycyjnych. Na obozie centralnym PZLA w Gdańsku byli: Iwona Ratajczyk, Arkadiusz Małolepszy i Aleksandra Żelek. Inna grupa zawodników pod opieką Marcina Panfila przebywała na obozie makroregionu centralnego w Węgierskiej Górze. Dla pozostałych zorganizowano obóz w Kaczkach Średnich.

(art)

Łukasz Berliński, skoczek wzwyż turkowskiego „Maratonu”, zdobył brązowy medal podczas Halowych Mistrzostw Polski, które odbywały się w Spale. Łukasz miał problemy z rozbiegiem, stąd też osiągnięta przez niego wysokość 199 cm, była poniżej jego możliwości.

Skaczą wysoko

Czego nie udało się skoczyć Berlińskiemu w Spale, skoczył podczas halowego mityngu lekkoatletycznego w Kaliszu. Łukasz pobił kolejny rekord życiowy skacząc 207 cm. Drugie miejsce zajął jego kolega klubowy Tomasz Zydorkiewicz skacząc 197 cm. Podczas sprawdzianu po zawodach Tomek uzyskał 200 cm. Obaj skoczkowie mieszkają we Władysławowie i są trenowani przez swoich ojców.

(art)

Ferie w GOK

Gminny Ośrodek Kultury w Świnicach Warckich był organizatorem kilku imprez sportowo - rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży spędzających ferie zimowe w tej gminie.

Szachy

Do turnieju szachowego zgłosiło się ośmiu chętnych. Podobnie jak warcaby, rozgrywany był systemem pucharowym. Zwyciężył Arkadiusz Milczarek z Chwałborzyc. Drugie miejsce zajął Jakub Wituła ze Świnic, a trzecie Marcin Milczarek z Chwałborzyc.

Warcaby

Turniej warcabowy rozgrywano systemem pucharowym. Spośród dziewięciu uczestników najlepiej na planszy radził sobie Bogumił Zielonka ze Świnic. Drugie i trzecie miejsce zajęli również mieszkańcy tej wsi Hubert Okupiński i Jakub Wituła.

Tenis stołowy

Turniej tenisa stołowego cieszył się dużym powodzeniem u chłopców. Startujących podzielono na dwie grupy. W pierwszej występowali tenisiści w wieku 11 - 15 lat. Najlepszym z nich był

Łukasz Opas. Drugie miejsce zajął Marcin Miłowski, a trzecie Damian Hync — wszyscy ze Świnic Warckich.

W kategorii 16 - 18 latków zwyciężył Dariusz Bojanowski z Parsk. Dwa kolejne miejsca zajęli świniczanie Zbigniew Zarzycki i Jakub Wituła.

Najlepsi zawodnicy we wszystkich turniejach otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody ufundowane przez GOK.

(art)

Na pracę się nie narzeka, pracę się zmienia

Zostań doradcą ubezpieczeniowym

**Tel. 78-48-07 w. 219
od 10.00 do 14.00
oprócz wtorków**

(1098/97)

OFERTY PRACY z dnia 10.02.1997 r.

Szwaczka - 10 osób. Sprzedawca ze znajomością księgowości - 1 osoba. Informatyk (wykształcenie wyższe, praca w Koninie) - 1 osoba. Stolarz-ślusarz - 3 osoby. Stolarz - 10 osób. Cukiernik - 1 osoba. Kierowca (prawo jazdy kat. C,E) - 1 osoba. Kierowca prawo jazdy kat. C,E praca w Tuliszkwie - 1 osoba. Kierowca prawo jazdy kat. A,B,C,E - 1 osoba. Kierownik działu finansowego (wykształcenie wyższe ekon.) - 1 osoba. Masarz - wędliniarz - 1 osoba. Elektryk samochodowy - 1 osoba. Kierownik budowy - 1 osoba. Kierownik lakierni proszkowej - 1 osoba. Pracownik fizyczny - 1 osoba. Palacz CO - 1 osoba.

Dodatkowych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy Rejonowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, tel. 78-56-46 wew.314. Praca dla inwalidów:

Monter mebli - 1 osoba. Kierowca (kat. B) - 1 osoba.

Dodatkowych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy Rejonowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6. Tel. 78-56-46 wew. 320.

Ogłoszenia drobne

Ogłoszenia drobne

Ogłoszenia drobne

Ogłoszenia drobne

LOKALE

ZDECYDOWANIE kupię mieszkanie pow. 45 m². Wszystkie media miejskie, podwyższony standard. Tel. kom. (0-90) 366830. (1587/97)

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania do wynajęcia. Wiadomość w redakcji. (k90)

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, piecowe 34 m² w Turku. Tel. Brudzew 223 lub Konin 45-92-83. (k100)

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokojowe 50 m², 78-56-69. (1629/ E/ 97)

NIERUCHOMOŚCI

BIURO Obrotu Nieruchomościami „SYGNO”, Turek, 3 Maja 2. Tel. (0-90) 616-750. (1455/ E/ 97)

SPRZEDAM dom wraz z ziemią 3 ha. Tel. 78-19-84 po 18-tej. (k12)

OKAZYJNIE sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 3,30 ha wraz z zabudowaniami położone w Wietchininie. (k66)

PILNIE sprzedam dom parterowy z garażem. Tel. 78-56-96, ul. Gorzelniarna 8. (k79)

SPRZEDAM działkę budowlaną w Słodkowie. Tel. Wyszyńska 20 po 16-tej. (k81)

SPRZEDAM działkę 7,5 ar z rozpoczętą budową, (0-62) 53-09-17. (1610/ E/ 97)

WYDIERŻAWIĘ wyremontowaną restaurację w Cekowie. (k89)

SPRZEDAM ogródek działkowy w Żuchach. Tel. 78-48-35. (k93)

SPRZEDAM działkę z wglądem w plan geodezyjny na ul. Browarnej. (k95)

KUPIĘ działkę budowlaną. Tel. grze-

nościowy 78-23-98 po 20-tej. (1698/ 97)

SPRZEDAM działkę rekreacyjno-ogrodową 5 arów z altaną, ul. Łąkowa, 78-38-91 od 18.00-22.00. (1630/ E/ 97)

SPRZEDAM działkę budowlaną w Słodkowie. Wiadomość: Janiak Józef, Słodków 63. (k104)

RÓŻNE

STOMATOLOG STANISŁAW HURAS, specjalista protetyk. Przyjmuje Turek, ul. POW 2/ 13. Ceny konkurencyjne. (k30)

ZIOŁOTERAPIA (nadwaga, schorzenia narządów wewnętrznych, kostne, schorzenia dziecięce). Tel. 45-91-04 (1580/ E/ 97)

TAPETOWANIE malowanie, wyciszanie drzwi. Turek 78-52-85. (1581/ E/ 97)

VERTI-TUR żaluzje pionowe i poziome, rolety antywłamaniowe, wyciszanie drzwi. Tel. 78-47-49. (1449/ E/ 97)

PHU „ELTOM” kompleksowe usługi budowlane, remonty mieszkań, glazura, terakota, boazeria, 78-65-18. (1523/ E/ 97)

ZAKŁADANIE płytek ceramicznych i terakoty. 78-45-96. (1526/ E/ 97)

TANIO i szybko podłączam i naprawiam kuchnie gazowe na propan-butan. Tel. Turek 78-38-56, tel. Konin 45-45-73. (k87)

CZYSZCZENIE i farbowanie kozuchów, czyszczenie futer. Renowacja odzieży skórzanej oraz wyrób pieczętek w godz. 10.30 - 15.30 (oprócz sobót). Turek, ul. Milewskiego 10 GS „Sch”. (1595/ 97)

SKUP złomu stalowego. Odbiór u klienta. Turek, Wyzwolenia 5/ 27 i 6/ 126. Tel. 78-81-86. (1367/ 97)

TAPETOWANIE, malowanie. Szybko, tanio, solidnie. Tel. grzečnościowy 78-44-93 po 16-tej. (k99)

ANTENY - MONTAŻ. Łódź 3, RTL 7, Polonia 1. Od stycznia Film Net, MTV - TANIEJ. 78-34-01; (0-90) 224456. (1356/ 97)

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin u klienta. 78-12-44. (1620/ E/ 97)

MGR biochemii korepetycje - chemia, biologia. Tel. 78-43-39. (1622/ E/ 97)

PRACA

POSZUKUJEMY chętnych do prezentacji preparatów ziołowych, wysoka prowizja. Tel. 45-91-04. (1581/ E/ 97)

STUDENTKA ucząca się zaocznie poszukuje pracy. Tel. 78-44-05. (k91)

NOWE możliwości zarobkowania! Przyjdź 12.02.1997 r. godz. 18.00 Dom Kultury. (k96)

PHH „Delikates” zatrudni ekspedientki do sklepu monopolowego. Kontakt osobisty - PHH „Delikates”, ul. Kolska Szosa 28, tel. 78-43-30 wew. 309. (1369/ 97)

PRZYJMĘ ucznia w zawodzie stolarz, 78-21-91. (1519/ E/ 97)

SPRZEDAM

SPRZEDAM garaż murowany na Os. Wyzwolenia. Tel. 78-52-20. (k56)

SPRZEDAM komplet garnków ZEP-PTER za połowę ceny. Tel. 78-20-14. (k97)

TANIO sprzedam wersalkę, stół, krzesła, fotel rozkładany, sofę, 78-30-07. (1618/ E/ 97)

SPRZEDAM ciągnik T-25, rok 1982,

Bizon Z-50, rok 79, 86. Smulsko 78-61-73. (1617/ E/ 97)

SPRZEDAM gonty papowe 280 m² - czerwone. Tel. 78-20-86. (k101)

SPRZEDAM przyczepę - wywrotkę niską 4 tony, ładowacz cyklop, kopaczkę dwurzędową. Poradzew 11 gm. Goszczanów, sieradzkie. (1262/ E/ 97)

SPRZEDAM KOŁDRY PUCHOWE NOWE. 78-34-35. (1631/ e/ 97)

SPRZEDAM SAMOCHÓD

CIEŹAROWO-OSOBY Renault Ekspres, pojemność 1,4, rok produkcji 1992/ skł.1996. Tel. 78-26-68. (k88)

OPEL Kadet, pojemność 1,8, rocznik 1991. Tel. 78-28-86 po 18-tej. (k94)

FIAT Tipo 1,4 ie, katalizator, rok 1992, wnętrza metalik, bogate wyposażenie. Tel. 78-50-47. (k98)

AUDI 100, rok 1979, remont kapitalny silnika - gwarancja - gaz. Koralewski, Słodków 11. (1619/ E/ 97)

POLONEZ 1500, rocznik 1981, granatowy po kapitalnym remoncie blachy i silnika. Turek, Os. Wyzwolenia 15/ 8. (k102)

FIAT Uno 1,0, rocznik 1991, granat. Tel. 78-49-21 po 15-tej. (1623/ E/ 97)

SKODA 120L, rocznik 1989, biała. Turek, ul. POW 2/ 10. (k103)

FIAT 126p, rok 1994. Tel. Dobra 158. Łukasz - Żeronice. (1624/ E/ 97)

FIAT 126p, rok 1990. Izabelin 31 k/ Polichna gm. Brudzew. (1625/ E/ 97)

TANIO Skodę 120L, rocznik 1985, stan dobry. 78-11-55. (1627/ E/ 97)

FIAT 125p, rocznik 1990, pojemność 1500, czerwony, 78-19-75. (1628/ E/ 97)

Dr Pawłowi Obersztynowi ordynatorowi oddziału chirurgii szpitala w Turku i całemu personelowi serdeczne podziękowania za opiekę nad

ś.P. Stanisławem Bukowieckim

składają:

Siostra, córka i syn

Serdeczne podziękowania rodzinie, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim tym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze

ś.P. Stanisława Bukowieckiego

składają:

Córka i syn

Granatowy mundurek

umiałam skandować Owidiusza i innych, a to zawsze zadowalało prof. Magońskiego. Innym razem wspominam sobie spotkania w Auli, kochanej „Budy”, z okazji prób baletu szkolnego, który prowadził także profesor Magoński. Z wielką pasją i oddaniem uczył nas wszystkich tańców regionalnych. Z dużym wyczuciem, i niemałą sportstrzegawczością dobierał dziewczętom partnerów, a dobierał tych, którzy po lekcjach nosili nasze ciężkie teczki do domów. Mnie przydzielił Janusza Kaczorowskiego (obecnie mój mąż). Teresie Szmigleównie (znanej w całej Polsce aktorce filmowej), Jurka Kossakowskiego. Podziwialiśmy trafność doboru.

Nie można się dziwić, że przy tak dobranym i zgranym komplecie, na ogólnopolskich eliminacjach zespołów tanecznych, w Teatrze Polskim w Poznaniu (a jechałiśmy z bardzo dużą tremą) w 1946 r. nasza czwórka, zdobyła drugie

miejsce. Zespół wyróżniony został za układ i wykonanie krakowiaka. Na próbach akompaniowali nam: p. Władysław Zieliński i moja siostra, Jasia Mielczarkówna. Próby te były naszą przyjemnością, bo po nich, zostawialiśmy w Auli, aby trochę potańczyć w innym rytmie.

Kiedy w gronie przyjaciół z ławy szkolnej wracam pamięcią do Ciebie kochana „Budo”, do tamtych lat - to zawsze odczuwamy wdzięczność i szacunek i doceniamy tych, którzy dali nam wszystko, co dać mogli. Pamiętam ustawione szeregi młodzieży oraz grono nauczycieli na korytarzu i modlitwę: „Duchu święty...” Po modlitwie i pieśni - nie odrobione lekcje, nie powodowały strachu, i załamania psychicznych, gdyż myśli przez chwilę skierowane były do niebios (daję słowo - mnie to pomagało).

Koleżanki wobec siebie były równe, bez kompleksów „wystroju”, ponieważ każda uczennica, miała taki sam mundurek, i tylko na

zabawę, święta czy występy, prasowało się fałdy spódnicy na tzw. „brzytwę”. Żelazko „na duszę” robiło swoje. Kanty spodni kolegów, były także prasowane starannie, aby nam koleżankom rzuciły się w oczy. Jednym słowem, była z nas równa społeczność.

O Boże - jak ten czas ucieka. Cieszę się, że poza rodziną, sprawami codziennymi mam pewne hobby. I choć już nie pracuję zawodowo, nie uważam się za „wagon” odstawiony na ślepy tor.

Dobre samopoczucie przypisuję właśnie swemu hobby, piszę i marzę o wydaniu tomiku poezji. Jeden z wierszy poświęciłam szkole, zatytułowałam „Kochana Buda”, bo taką byłaś w mojej pamięci i zostaniesz do końca życia. Tak bardzo cieszę się, że w twoje progi wchodziły moje dzieci, a obecnie uczą się wnuki. Życzę Ci, aby także uwokochali twoje mury, progi, jak ja, i moi rówieśnicy.

Irena Kaczorowska

Kochana „Buda”

*W zimowe wieczory, przy ciepłym kominku,
Kiedy zasiądziesz w wygodnym fotelu
Cofnij się myślą do twojej szkoły
Do życiowego dla Ciebie modelu*

*Przecież to ona twa „Buda” kochana
Wskazała ci drogę, jaką masz iść,
Byś jak szczeniak winny był zdrowy, dorodny
Rodził owoce, a nie wiał jak liść.*

*Professorowie przekazywali
Co znaczą słowa - honor, ojczyzna,
Každy, kto mury gimnazjum opuścił
Wdzięczność im winien i zawsze to przynia.*

*Czy była to ona, wspaniała madame,
Czy on, profesor, zdolny nad podziw
Postawą świadczyli młodzi i starsi
Pamiętać będziemy, bo są tego warci.*

PS.

W roku 1994 oddałam do rąk czytelników zbiór wierszy pt. „Wiersze Wybrane”. Dziś przymierzam się do wydania następnego, i oby nie był ostatnim. Często powtarzam słusne słowa piosenki: „Szaniujmy wspomnienia, bo warto coś mieć, gdy zbliży się nasz -fin de siecle”. - Prawda, że warto?



W pierwszym rządzie od lewej siedzą profesorowie: Zofia Kozłowska, p. Sunderland, Józefa Serajaficz, (NN), Eugeniusz Miniszewski, Bronisław Korzyński, Zofia Sachs, Franciszek Magoński, Maria Majda, ks. Jan Katarzyński, Aleksander Zablocki.

SPORT ❖ SPORT ❖ SPORT ❖ SPORT ❖ SPORT

Turniej szachowy

Kilka miesięcy temu zapalony szachista z Uniejowa Jacek Andrzejewski zaproponował zorganizowanie w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury klubu szachowego. W grudniu ub. roku zaproszono na spotkanie wiceprezesa Okręgowego Związku Szachowego w Koninie Tomasza Piłarskiego. Od tego czasu w każdy czwartek spotyka się kilkunastu miłośników tej królewskiej gry, prowadząc rozgrywki między sobą. Najlepsi wzięli udział w turniejach w Kłodawie i Turku. Turniej w Uniejowie odbył

się 26 stycznia. Uczestniczyło w nim 30 zawodników z całego województwa (w tym 8 z miasta i gminy Uniejów). Rozegrano 9 rund systemem szwajcarskim kontrolowanym przy tempie gry - po 15 minut na zawodnika. Zawody prowadził i sędziował Tomasz Piłarski.

Kolejność pierwszych siedmiu miejsc była następująca: Witold Walaszczyk z Turku, Beata Rusin i Jerzy Rusin z Konina, Wojciech Walaszczyk, Maciej Walaszczyk i Wojciech Kubiak z Turku oraz Zdzisław Chojnacki z Grzegorzewa.

Najlepszą kobietą była Beata Rusin, najmłodszym zawodnikiem Przemysław Szybrych z Uniejowa, a najstarszym Michał Emche z Uniejowa. Najlepszym zawodnikiem z gminy Uniejów został Gabriel Mielczarek z Roźniatowa.

Wszyscy wyróżnieni zawodnicy otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez: Zarząd Miasta w Uniejowie, PPHU „Aztec” w Koninie, Zakład Ubezpieczeń i Reasekuracji „Polonia” S.A. w Kole, Zakład Mechaniczny „Piomet” z Uniejowa. Pamiątkowe widokówki z Uniejowa dla pozostałych zawodników przekazało Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa.
Marek Jabłoński

W tym tygodniu wyniki swojego plebiscytu sportowego podsumowuje „Przegląd Koniński”. W „Echu” na razie jeszcze liczymy głosy. Codziennie w redakcyjnej skrzynce są nowe kartki.

Liczymy głosy

Kto jeszcze zachomikował stare „Echo” z kuponem, może przekazać swój głos do piątku do godziny 15.00. Potem nastąpi komisyjne podliczenie i w następnym wydaniu „Echa” ogłosimy kiedy i gdzie odbędzie się wręczenie nagród.

Turkowski Klub Karate w porozumieniu z Urzędem Miejskim zorganizował podczas ferii bezpłatne zajęcia dla dzieci i młodzieży.

Zajęcia były prowadzone codziennie w godzinach popołudniowych. Dominowały zabawy rekreacyjne i podstawy karate z samoobrony. Najmłodszy uczestnik zajęć miał 4 lata. Podsumowaniem Akademii było spotkanie w ostatni piątek w Szkole Podstawowej nr 5.

Akademia karate

Wszyscy uczestnicy (125 dzieci) otrzymali pamiątkowe dyplomy z oryginalnym podpisem prezesa Polskiego Związku Karate Andrzeja Drewniaka. Dyplomy i nagrody wręczała pani prezes Klubu Sportów i Sztuk Walk Irena Kubiak.

Zimową Akademię Karate prowadzili Dariusz Jasiakiewicz, Jakub Baszkowski, Waldemir Ciuśniak, Danuta Sobczyńska, Maciej Kowalczyk, Dariusz Piasecki, Marcin Kaźmierski, Wojciech Lebiecki.

Ostatnie boje siatkarskie podczas kończących się ferii zimowych stoczyły w sali SP 3 w Turku zespoły dziewczęce ze szkół podstawowych.

W zawodach wzięły udział zespoły, w których wystąpiły uczennice klas VII i VIII. Zwycięzca całego turnieju został zespół SP 3 I Turku, który pokonał 2:0 SP 4 Turku, w setach

(15:3;15:11) oraz 2:1 SP 3 II odpowiednio (15:5;10:15;15:12). Drugie miejsce przypadło w udziale reprezentacji VII klas ze SP 3 a trzecie drużynie SP 4 Turku. W skład zwycięskiego zespołu „trójki” wchodziły: Anna Jurdziak, Katarzyna Woreta, Karina Szymczak, Monika Dornrzał, Katarzyna Szuszkiewicz, Magdalena Zagozda.

OSTATKI

W zawodach wzięły udział zespoły, w których wystąpiły uczennice klas VII i VIII. Zwycięzca całego turnieju został zespół SP 3 I Turku, który pokonał 2:0 SP 4 Turku, w setach

Policyjny futbol

Podczas finałowego meczu o Mistrzostwo Garnizonu Konin w Piłce Nożnej funkcjonariusze z Turku pokonali policjantów z Konina 2:0.

Wcześniej drużyna z Turku pokonała Słupcę (2:1) i Witkowo (6:0). Przed meczem z Koninem turkowscy policjanci odczuwali pewną treść, gdyż rok temu w tych samych mistrzostwach ulegli gospodarzom. Jednak tym razem dyp-

lom i okazały puchar oraz nagrody pieniężne przypadły naszym policjantom.

Drużyna z KSP Turek wystąpiła w składzie: Jan Wodziński, Józef Karolak, Adam Skonieczny, Jacek Nowicki, Zbigniew Szymczak, Franciszek Szczeciński, Janusz Szelański, Dariusz Jasiakiewicz. W zorganizowaniu wyjazdu pomógł im pan Wiesław Suchorski.

KONTYNGENT 97

RENAULT MEGANE



NOWA KOLEKCJA RENAULT

Wszystkie samochody z Nowej Kolekcji Renault standardowo wyposażone są w poduszkę powietrzną i ubezpieczenie OC.

ROCZNY KOSZT KREDYTU

11⁴⁷%

RENAULT Assistance
24h
0-22 622-24-02

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH I UŻYWANYCH
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

AUTORYZOWANA
STACJA OBSŁUGI

LAMOT S.C.

62-500 KONIN, ul. Studzienna 4, tel. 42-84-26



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

1887/ceg

USC informują

URODZENIA

Turek: Marta Perlicka, Oliwia Ogrodowczyk, Artur Patryk Maciaszek, Hubert Mateusz Janik, Rafał Borowski, Kamila Magdalena Szymczak, Aleksandra Marta Janicka, Martin Mateusz Haładyn, Weronika Dominika Dybkowska, Jakub Biadasiewicz, Mateusz Paweł Ciołek, Dżesika Zofia Bystra.

Przykona: Katarzyna Śmigiel i Tomasz Ignasiak.

Świnice Warckie: Monika Kwasiborska i Jarosław Dudziński.

Turek: Marzena Jancy i Krzysztof Durski.

Tuliszków: Beata Kałużna i Mariusz Bąk, Monika Majda i Artur Sobiś.

Uniejów: Anna Domowicz i Leszek Jaśkiewicz.

ŚLUBY

Brudzew: Kamila Filipczak i Cezary Śmigielski, Aldona Adamczyk i Piotr Hojny.

Dobra: Agnieszka Sobańska i Lesław Piekarski.

Malanów: Elżbieta Pakuła i Tomasz Smak.

ZGONY

Brudzew: Zbigniew Łuczak, Marianna Feliniak, Klara Mitera.

Dobra: Anna Tołłoczko, Józef Żurawski, Józef Łakomicki.

Kawęczyn: Weronika Knop.

Malanów: Stanisława Augustyniak, Józefa Marecka, Leonard Rychter.

Przykona: Bronisława Kalinowska.

Świnice Warckie: Marta Mamowska.

Turek: Czesław Rosiak, Józef Kubiak, Mieczysław Kałużny, Stanisław Baszkowski, Mieczysław Łański.

Tuliszków: Hieronim Ligocki, Wojciech Kalinowski.

Władysławów: Eugeniusz Maciaszek.

Uniejów: Helena Perkowska.

USŁUGI POGRZEBOWE

M. Piątek, W. Papierska

62-700 Turek
Dyżur całonocowy
tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1/45
oraz w godz. 8.00-15.00
ul. Poduchowne 16

(402/98)

Nowo otwarty sklep odzieżowy „BASS”

zaprasza do zakupów po promocyjnych cenach:

- odzieży damskiej i męskiej
- bielizny
- rajstop i skarpet

Sklep „BASS”
Pl. Sienkiewicza 16
(obok zegarmistrza)

Atrakcyjna odzież
przystępne ceny

(1454/E/97)

POŻYCZKI GOTÓWKOWE 1,32% MIESIĘCZNIE

- przyjazna obsługa
- minimum formalności

WYSTARCZY,
ŻE MASZ STAŁY DOCHÓD,
RENTĘ CZY EMERYTURĘ
(min. 420 zł)

PHU „CHROBRY” S.C.
Turek, ul. Kaliska 2
(budynek PSS)

Czynne od dnia
24. 02. 1997 r.
codziennie
z wyjątkiem sobót
w godz. 11.00 - 17.00

(477/07)

Kino „Tur” proponuje:

8-9 lutego godz. 17.00, 19.00
„Nawiedzony” Wlk. Bryt. 15 l
Reż. Lewis Gilbert. Wyk. Aidan Quinn, Kate Beckinsale, Anna Massey i inn. Film grozy. Bohaterem jest psycholog, profesor uniwersytetu w Cambridge: publikuje książki o psychozach, walczy z zabobonami, szuka naukowych wyjaśnień dla wszelkich zjawisk rzekomo nadprzyrodzonych. Któregoś dnia otrzymuje list od starszej kobiety, która twierdzi, że jej dom zamieszkuje duchy...

11-12 lutego godz. 17.00, 19.00
„Jack” USA 15 l
Reż. Francis Ford Coppola. Wyk. Robin Williams, Diane Lane, Brian Kerwin. Film psychologiczny. Bohater tytułowy dotknięty jest rzadką chorobą; dojrzewa i starzeje się cztery razy szybciej niż normalne dziecko. W wieku dziesięciu lat ma wygląd czterdziestoletniego mężczyzny. Rodzice postanawiają wysłać go do szkoły dla zdrowych dzieci.

15-16 lutego godz. 17.00, 19.00
„Striptease” USA 15 l
Reż. Andrew Bergman. Wyk. Demi Moore, Burt Reynolds, Armand Assante. Komedia sensacyjna. Pracownica FBI rozwodzi się z mężem, jednocześnie traci pracę. Sąd odmawia jej prawa do opieki nad dzieckiem, więc dziewczyna zostaje striptizerką w popularnym lokalu rozrywkowym. O jej względy stara się miejscowy polityk.

SZANOWNI KLIENCI!

Pragniemy poinformować Państwa, że w jesienno - zimowym współzawodnictwie zakupów hali **Mistral w Turku** zwycięzcami zostały następujące osoby!

- 1) Dobrowolski Tadeusz - Turek, ul. Kaliska 56/6 - PRALKA AUTOMATYCZNA ARDO
- 2) Kaczeniak Beata - Turek, ul. Kaliska 94 - APARAT FOTOGRAFICZNY POLAROID
- 3) Kotaś Kazimierz - Turek, ul. Kaliska - CZAJNIK BEZPRZEWODOWY
- 4) Gorgon Maria - Obrzębin 5 - CZAJNIK BEZPRZEWODOWY
- 5) Cylke - Goździkowska Dagmara - Turek, ul. Łąkowa 4/4 - CZAJNIK BEZPRZEWODOWY
- 6) Grabińska Irena - Turek, ul. Łąkowa 4/39 - WYCISKARKA DO CYTRUSÓW
- 7) Krauze Renata - Turek, ul. Łąkowa 4/8 - SERWIS DO KAWY
- 8) Pilarczyk Mirosława - Turek, ul. Spółdzielców 20/14 - WAGA OSOBOWA
- 9) Kubicka Teresa - Obrzębin 52 - PLECAK-ZABAWKA
- 10) Cytrowski Waldemar - Turek, ul. Konopnickiej 12 - PLECAK-ZABAWKA
- 11) Karbowska Władysława - Turek, ul. Poduchowne 14 - KOMPLET SZKLANEK
- 12) Król Jan - Turek, ul. Zgodna 4 - KOMPLET SZKLANEK
- 13) Chojenka Lidia - Turek, ul. Konopnickiej - UPOMINEK
- 14) Marciniak Bogdan - Turek, ul. Łąkowa 4/40 - UPOMINEK

**WRĘCZENIE NAGRÓD ODBĘDZIE SIĘ W MISTRALU
W DNIU 15 LUTEGO 1997 R. O GODZ. 10.00**

G R A T U L U J E M Y

(1366/97)

Na podstawie art. 36a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329)

ZARZĄD MIASTA TURKU

**ogłasza
konkursy na stanowiska:**

- ☛ Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 1
 - ☛ Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2
 - ☛ Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 3
 - ☛ Dyrektora Przedszkola Samorządowego Nr 1
 - ☛ Dyrektora Przedszkola Samorządowego Nr 2
 - ☛ Dyrektora Przedszkola Samorządowego Nr 3
 - ☛ Dyrektora Przedszkola Samorządowego Nr 4
 - ☛ Dyrektora Przedszkola Samorządowego Nr 5
 - ☛ Dyrektora Przedszkola Samorządowego Nr 6
 - ☛ Dyrektora Przedszkola Samorządowego Nr 7
 - ☛ Dyrektora Przedszkola Samorządowego Nr 8
- działających na terenie miasta.

I. Do konkursu mogą przystąpić osoby, które posiadają:

- 1) kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska nauczyciela w tego typu placówce
- 2) co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela
- 3) co najmniej dobrą ocenę pracy w okresie ostatnich pięciu lat pracy w szkole (przedszkolu) albo dobrą opinię o pracy na stanowisku wymagającym kwalifikacji pedagogicznych w urzędach organów administracji rządowej
- 4) potwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim warunki zdrowotne niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela

II. Oferty kandydatów powinny zawierać:

- 1) pisemne zgłoszenie przystąpienia do konkursu
- 2) kwestionariusz osobowy z fotografią
- 3) opis przebiegu pracy zawodowej
- 4) dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje oraz przebieg pracy pedagogicznej
- 5) pisemną koncepcję kierowania i organizowania pracy szkoły (przedszkola)
- 6) orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na stanowisku nauczyciela

Kandydaci proszeni są o składanie ofert w zamkniętych kopertach z dopiskiem na kopercie „Konkurs na stanowisko Dyrektora Szkoły Podstawowej (Przedszkola) Nr... w Turku, na adres Urzędu Miejskiego w Turku, ul. Kaliska 59.

Oferty proszę składać do dnia **26 lutego 1997 roku**.

Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez Radę Miejską. O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni oddzielnie.

(1621/E/97)

PPHU „SUN GARDEN” w Malanowie

zatrudni

kierownika lakierni proszkowej

Wymagane
przygotowanie zawodowe
w zakresie lakiernictwa
i produkcji
metalurgicznej

Zainteresowanych prosimy
o kontakt osobisty:

„SUN GARDEN” sp. z o.o.
ul. Turecka 36
62-709 Malanów
Tel. (0-63) 78-21-11,
45-66-15, 45-66-16

(z.51/97)

**Handlowa Spółdzielnia Pracy w Turku
ul. Kolska Szosa 28****ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż:**

1. Sklep T-24 wraz z działką 0,02 ha posiadający KW 32088, położony w miejscowości Chrząblice, gm. Brudzew.
Cena 8.000 zł plus podatek VAT
 2. Wózek widłowy spalinowy „Rak”, rok prod. 1983, cena 5.000 zł plus podatek VAT
 3. Przyczepa sam. 6 ton, rok prod. 1987, cena 4.000 zł plus VAT
 4. Samochód m - ki Nysa Towos, rok prod. 1990, cena 3.000 zł plus Vat
- Oferty w zamkniętych kopertach złożyć należy do dn. 20.02.1997 r. w sekretariacie HSP do godz. 9-ej.
Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Sp-ni do dnia 20.02.97 do godz. 10-ej.
Wadium przepada jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy kupna, pozostałym zostanie zwrócone po dokonaniu wyboru oferty.
Otwarcia kopert z ofertami dokona komisja przetargowa w dniu 20.02.1997 r. o godz. 11-ej w siedzibie Spółdzielni.
Oferowany sprzęt można oglądać w dni robocze od 7 do 15-ej w siedzibie Spółdzielni.
Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. Informacji udziela sekretariat HSP tel. 78-43-30 wew. 303.

(1453/E/97)

UWAGA PT KLIENCI!

**Przedsiębiorstwo „LINDA”
daje Wam możliwość
zakupu okien i drzwi
z 10% rabatem
jeszcze do końca lutego!**

**ZAPRASZAMY!**

**P.P.H. „LINDA”
Chrapczew, 62-730 Dobra
tel. (0-63) 78-30-55
tel./fax (0-43) 294-855**

Tylko u nas VEKA ze skrzydłem licowanym w płaszczyźnie okna, co daje większą stabilność i ładniejszy wygląd, wszystkie okna są uchylno - rozwieralne.

(z.32/97)

ECHO TURKU

Wskazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda II stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

**REDAKCJA
TUREK 62-700
ul. Kaliska 2
tel./fax
(0-63) 78-53-41**

WYDAWCA: PPH „Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadka oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Hanna Choinka-Bartosz (grafiki), Marek Jabłoński, Sylwin Jafra (obróbka fot.), Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Ewa Ogródowczyk, Stanisław Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz.
FOTOSKŁAD: Mirosław Buda. **SEKRETARIAT:** Agnieszka Stasiak. **BIURO OGŁOSZENI:** Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o / Turek 16101120-85550001-71202-27001-1. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596.
DRUK - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębicka 16.

Spalam się z miłości Bogdanku,
/ bo nadal czekam na ganku,
/ a jak czekanie mnie znudzi / to
szybciej Wojtkowi dam buzi

pora kochania
Markowi Deseckiemu
sle Anka

Życzenia walentynkowe dla Mo-
niki Sadyś - od kolegów

kochanemu Kociakowi J.B.
wszystkiego najlepszego, szczęś-
cia, zdrowia, spełnienia najskryt-
szych marzeń i uśmiechu na co
dzień życzy
Aniołek

Twój uśmiech jest światłem
Twojego serca
Renacie Sz.
Krzysiek

Wuefiście z „5” i jego „przy-
jacielowi” Mariuszowi serdecz-
ne życzenia z okazji Walentynek
składają
Magda i Sylwia

Gdy księżyc srebrny błysnie
/ na niebie kochaj to serce,
/ które kocha Ciebie
Dla **Tomasza Rychlika** z okazji
Walentynek życzy
D

Tak bardzo chcę być z Tobą
/ Czuć Twego serca bicie / Za
każdą taką chwilę / Oddam całe
swe życie
Kochanemu **Leszkowi Andrzej-**
ewskiemu z Kalinowej
Walentynka

Kochany Marcinku! Jeżeli na-
prawdę w coś wierzysz nikt Ci
tego nie odbierze
Kuzynki bliźniaczki P.M.

Najserdeczniejsze życzenia
walentynkowe Zbyszkowi
Spychalskiemu składa
A.S.

Agnieszko C. ze Spicimierza,
bardzo Cię kocham, uwierz mi -
proszę, zawsze kochający Cię
Dominik K.

To dla Ciebie / Żyję, marzę,
 tęsknię. / To dla Ciebie / Koch-
am, płaczę, jestem. / Wszystko
dla Ciebie
Kochanemu **Maćkowi - Sylwia**

Ile liści w lasku, / Ile w morzu
piasku / Ile gwiazd na niebie,
/ Tak ja Kocham Ciebie
Dla **kochanej Agnieszki**
Potasińskiej składa
Walenty

Wszystkiego najlepszego
z okazji dnia św. Walentego, dla
chłopaków z ul. Kąpczowskiego
i ul. Kościuszki życzą
urocze Walentynki

Jak potoki cichej wody / Po
srebrzystej płyną niwie / Tak
niech płynie nasza miłość / Pro-
sto, mile i szczęśliwie
Dla **Zbigniewa Jońskiego** z Ciem-
nienia najserdeczniejsze życze-
nia walentynkowe przesyła
Zawsze kochająca Ania

Chciałabym być jabłonią,
/ pod którą siadasz z rana
/ W południe zaś chciałabym być
/ szczeniakiem / którego bie-
rzysz na kolana / A nocą gdy
wiatr za oknem hula / chciałabym
być kolderką / która twe
ciało otula
Mirkowi Pawlakowi
In love

Z okazji Dnia Zakochanych,
kochanemu **Krzysztofowi Cie-**
chowiczowi wszystkiego najlep-
szego, szczęścia, zdrowia oraz
spełnienia najskrytszych marzeń
życzy:
Zawsze kochająca
i pamiętająca Ania

Miłość jest piękna, / lecz bar-
dzo zdradliwa / Ktoś bardzo Cię
kocha / lecz to ukrywa
Życzenia walentynkowe dla **Jo-**
anny Sadyś od kolegów

Z okazji św. Walentego, mnóst-
wo całusów dla Beaty, Ani, Ma-
rzeny i Emilii składają
dobrzy koledzy z Karpacza

W dniu św. Walentego kocha-
nemu Raczkowi, żeby więcej ko-
chał i poprosił o rękę życzy
kochająca zniecierpliwiona
Wodniczka

Chciałabym być łzą / Naro-
dzić się w twoich oczach / Spły-
nąć po twoim policzku / Umrzeć
na twoich ustach
Dla **kochanego Dominika K**
Agnieszka C.

Z okazji św. Walentego kocha-
nemu mężowi Mirkowi Zagoź-
dzie najlepsze życzenia składa
żona Teresa

Gnidziolowi, w dniu św. Wa-
lentego, dużo słońca na co dzień,
pogody ducha i wytrwałości oraz
spełnienia najskrytszych marzeń
i miłości
Dżuzdawka

Kochanej żonie Jadwidze Ro-
godzińskiej z okazji „Walenty-
nek” najserdeczniejsze życzenia,
dużo szczęścia, uśmiechu na co
dzień oraz spełnienia marzeń ży-
czy
mąż Jan

Z okazji „Dnia Zakochanych”
najukochańszej żonie **Terese**
wszystkiego najlepszego, spełnie-
nia marzeń życzy
Kochający mąż Piotrek

Walentynki

Kochanym chłopcom z Diag-
nostyki (i nie tylko) - gorące
całuski przesyłają
Trzy sztuki z okienka

Gdy każdego ranka / Na
ustach czuję usta Twe / To wiem,
że bardzo kocham Cię
Na **Walentynki kochanemu**
Jackowi Kowalczykowi żona

Uśmiechem mnie kupiłaś /
Oczarowałaś oczy me / I byłaś
taka miła, że / Zakochałem się
Życzenia walentynkowe dla
Anny Dębowskiej od kolegów

Nie miej serc wiele / Miej
jedno oddane / Jedno przez cie-
bie kochane
Z okazji **Walentego Andrzejowi**
Wielogórskiemu z Dobrej
składa
Twoja Walentynka

Dziś nasze święto Kochana
/ Dzień taki śliczny dla nas / Po
wielu trudnościach przez nas po-
konanych / Znów razem spędza-
my Dzień Zakochanych
Dla **ukochanej Yeti**

Józefowi Kilo gorące wyzna-
nia przez gesty las przesyłają
Trzy złamane serduszka

Dla najśladszego misiaczka
Adrianka K. z okazji zbliżającego
się Dnia Zakochanych dużo zdro-
wia, radości, częstych spotkań ze
mną, a przed wszystkim wytrwa-
nia w czekaniu na jedną ważną
datę w naszym życiu
życzy **Księżniczka**

Wielu pięknych dni pełnych
miłości i zrozumienia, szczęścia
i pogody ducha, z okazji św.
Walentego Krzyszkowi Kowal-
czykowi życzy
Sylwia

Miłość to gałązka topoli, / któ-
ra po zerwaniu boli
Kochanemu Tomkowi
Kaczkoskiemu
Kaśka

Wszystkiego najlepszego,
zdrowia, szczęścia na św. Wale-
ntego **Honoracie Tomczyk** składa
kochający mąż Leszek

Choćby mi tygrys / wątrobę
wygrzył / To nawet w grobie
/ nie zapomnę o Tobie
Agnieszko Frejek

Moc życzeń dla poznanego
w ostatnią dyskotekę wakacji,
czarującego bruneta, prawdopo-
dobnie z okolic **Władysławowa**
przesyła
Stęskniona Twego
widoku Walentynka - B

Z okazji „Dnia Zakochanych”
Krzyżkowi Szymaniakowi
wszystkiego najlepszego, szczęś-
cia w miłości oraz spełnienia naj-
skrytszych marzeń życzy
Walentynka

Przesyłam całusy gorące jak
słońce, / prawdziwe jak ja / peł-
ne miłości tylko dla Ciebie
Marcinowi Sobczykowi
zakochana „nieznajoma”

Z okazji „Dnia Zakochanych”
kochanej **Iwonce Sz.**
To jest problem niezbadany / Nie
wiadomo co i jak / Jestem w tobie
zakochany / Aż po prostu słów mi
brak
Zawsze kochający
i pamiętający Tomek

Pozdrowienia wyszły z mody,
/ więc wrzucam je do wody,
/ Obieram inny kierunek,
/ i przesyłam pocałunek
Kochanemu **Piotrkowi**
„Żarmena”

Najserdeczniejsze życzenia dla
ukochanego **Sławusia z Krwon**
w dniu św. Walentego składa
Izabela z Uniejowskiej w Turku

Podobno miłość niejedno ma
imię, ale dla mnie nosi Twoje
Kamlocikowi
Kaśka

Z okazji dnia św. Walentego
chciałbym Ci ofiarować **Moje**
Kochanie życzenia płynące pro-
sto z mojego serca
Iwone Gardzielik
kochający Mariusz

Moje serce kocha Twoje / Je-
śli Twoje kocha moje / To ko-
chamy się oboje
Zbyszkowi
Ania

Dużo szczęścia i pięknej przy-
szłości / wiele w życiu słońca i
pogodnych dni bez końca, / by
ukryte marzenia doczekały się
spełnienia
Sympatycznej zakochanej Wa-
lentynce **Sylwi Sikorskiej** składa
Maciek

Wszystkiego „the best” Ma-
kumbie, ś.p. Zdenkowi, Kifowi -
Złotnikowi, Mariuszowi, Siwe-
mu, Fontesowi i Maćkowi życzą
dwie Walentynki

Wielu pięknych dni pełnych
miłości i zrozumienia, szczęścia
i pogody ducha, z okazji św.
Walentego samych pogodnych dni
w życiu i dużo radości życzy
Serduszko

Z okazji „Dnia Zakochanych”
wszystkiego najlepszego, szczęś-
cia, uśmiechu na uroczej buziuni,
radości i słodczy dla najuko-
chańszej istoty pod słońcem, ko-
chanemu **Dziubusiowi**
kochający **Mimi** życzy!!

Nie wiedziałam nic o Tobie
/ Ani Cię nie znałam / Teraz
 tęsknię wciąż do Ciebie / Bo Cię
pokochałam
Robertowi Bartczakowi
„nieznajoma”

Dla kochanego Krzysztofa
Matusiaka od zawsze kochającej
Go Walentynki

Zbliża czy z daleka / W smut-
ku czy radości / Nie zapomnij
mojej miłości

Z okazji „Dnia zakochanych”
kochanemu **Darusiowi** wszystki-
go najlepszego, szczęścia, oraz
spełnienia najskrytszych marzeń
życzy
Paskudek

Kwiaty na ziemi / Księżyc na
niebie / serce i miłość tylko dla
Ciebie
Dla **J. Kurzawy** **Walentynka**

W niepokoju płyną chwile
/ Odkąd wszedłaś w moje sny
/ Choć dokola dziewcząt tyle
/ Dla mnie jesteś tylko Ty
Sylwi
Maciek

Twoje serce jak lód topnieje
/ Bo luty zimę pogania / Walen-
tynkowy wiatr wieje / Nastaje

Z okazji Dnia Zakochanych
Annie Zasiadczyk najserdecz-
niejsze życzenia płynące prosto
z zakochanego serduszka, dużo
radości oraz spełnienia najskryt-
szych marzeń
Zogi

Podobno miłość niejedno ma
imię, ale dla mnie nosi Twoje
Kamlocikowi
Kaśka

Nie miej serc wiele / Miej
jedno oddane / i jedno przez
ciebie niech będzie kochane
Mężowi M.K.
Ania

Jeśli kogoś kochasz / Nie ukry-
waj tego / Bo ukrywać miłość
/ To coś bardzo złego
Dla **M.P.**
A.D.

Życzenia * Życzenia * Życzenia * Życzenia * Życzenia

Arlecie i Grzegorzowi Jesioł-
kiewiczom w dniu Ich imienin
życzenia składa
córka Klaudia

Rodzina Cz. z Turku
Urodziny

Mama Kinga,
dziadkowie i wujkowie
Rocznice

Córki z mężami, synowie
z żonami, wnuki i prawnuki

Marzence i Zbyszkowi Gola-
rom życzy **Mama z Jarkiem**
oraz **Iza z Robertem**

Z okazji imienin Juliannie
Cymmer serdeczne życzenia
składają:
Rodzice i koleżanka Kasia

Z okazji 18-tych urodzin Prze-
mkowi Włodarczykowi dużo
zdrowia i spełnienia wszystkich
marzeń życzą
Babcia z dziadkiem, wujek Sta-
wek z rodziną i wujek Marcelek

Z okazji 25-lecia ślubu Zofii
i **Janowi Ruda z Konina** życze-
nia składa
Joanna z Tuliszkowa

Spóźnione życzenia rocznico-
we
W każdej chwili, zawsze, wszędzie
Niech Wam w życiu dobrze będzie
Niech Was dobry los obdarzy
Wszystkim o czym Wasze serca
marzą
Z okazji trzeciej rocznicy ślubu

W dniu św. Walentego kocha-
nemu Raczkowi, żeby więcej ko-
chał i poprosił o rękę życzy
kochająca zniecierpliwiona
Wodniczka

